

Zaopatrzenie rynku - tematem obrad X Plenum KC PZPR

W dniu 24 bm. odbyło się X plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Obrady otworzył I sekretarz KC - Władysław Gomułka.

Plenum uczciło pamięć zmarłego w dniu 2 bm. zastępcy członka KC, długoletniego i ofiarnego działacza ruchu robotniczego - Edwarda Uzdzińskiego.

Referat Biura Politycznego KC o aktualnych problemach zaopatrzenia rynku wygłosił członek Biura Politycznego KC - Stefan Jędrzychowski.

W dyskusji zabierali głos: I sekretarz Komitetu Warszawskiego - Stanisław Kociołek, I sekretarz KW w Gdańsku - Jan Ptasinski, I sekretarz Komitetu Łódzkiego - Józef Szychalski, sekretarz KW w Katowicach - Stanisław Kowalczyk, I sekretarz KW w Kielcach - Franciszek Wachowicz, I sekretarz KW w Rzeszowie - Władysław Kruczek, I sekretarz KW w Poznaniu - Jan Szydłak, I sekretarz KW w Krakowie - Czesław Domagała, I sekretarz KW we Wrocławiu - Władysław Piłafowski, zastępca członka Biura Politycznego KC, wiceprezes Rady

Ministrów - Piotr Jaroszewicz, I sekretarz KZ Zakładów Mechanicznych w Tarnowie - Jan Surman i minister handlu wewnętrznego - Edward Sznajder.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos Władysław Gomułka.

X Plenum KC PZPR przyjęło jednomyślnie uchwałę następującej treści:

„Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zebrały w dniu 24 listopada 1967 r. na X plenarnym posiedzeniu, po wysłuchaniu referatu Biura Politycznego, po dyskusji i przemówieniu I

sekretarza KC tow. Władysława Gomułka, postanowił zaakceptować wnioski w sprawie podwyższenia cen mięsa oraz obniżenia cen niektórych artykułów żywnościowych.

Plenum KC przyjmuje zawarte w referacie Biura Politycznego wskazania w sprawie poprawy zaopatrzenia rynku jako wytyczną działania dla rządu i administracji gospodarczej”.

Omówienie referatu Biura Politycznego KC PZPR, wygłoszonego na X Plenum przez członka Biura Politycznego KC - Stefana Jędrzychowskiego, zamieszczamy na str. 4.

Cena 50 gr

echo



KRAKOWA

Rok XXII PISMO POPÓLNIOWE Nr 277 (6931)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, sobota 25. niedziela 26 listopada 1967 r.

Zona premiera Szwecji - pani A. Erlander, zwiedziła 24 bm. Pałac Młodzieży w Warszawie.
CAF - Rago - Telefoto

Ustąpienie rządu japońskiego

TOKIO

18-osobowy japoński gabinet premiera Eisaku Sato złożył dziś rezygnację, aby umożliwić przeprowadzenie zmian w ekipie rządzącej.

Jest to czwarta zmiana składu rządu japońskiego od czasu objęcia przez Sato stanowiska premiera w listopadzie 1964 r.

Szósty dzień pobytu delegacji KO KPU w Krakowie

Dziś, w szóstym dniu pobytu kijowskiej delegacji Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Ukrainy na ziemi krakowskiej, przewidziane jest dalsze zwiedzanie Krakowa. Przed południem, goście w towarzystwie sekretarza KW PZPR - A. Kozaneckiego, spotkali się z kierownictwem Krak. Domu Kultury. Po południu członkowie kijowskiej delegacji spotkają się ze studentami i zwiedzają miasteczko akademickie, z udziałem członka egzekutywy KW, rektora AGH - K. Zemałisa i kier. Wydz. Kultury, Nauki i Oświaty KW - W. Loranca. (z)

Nowy wiec neofaszystów z NPD

We Frankfurcie (NRF), odbył się wieczór rewizjonistyczny wiec neofaszystów partii NPD. Przywódcą, Adolf von Thadden, powtórzył m. in. żądania zdjecia z Niemiec winy za wywołanie dwóch wojen światowych oraz domagał się przedwojennych granic. Podczas wiecu odbyła się demonstracja frankfurckiej „grupy antyfaszystowskiej”, która mimo zakazu policji, wystąpiła z protestami przeciwko deklaracjom von Thaddena.

TAGE ERLANDER GOŚCIEM ZIEMI KRAKOWSKIEJ

Dziś rano premier Szwecji złożył wieniec pod Pomnikiem Ofiar Faszyzmu - w Oświęcimiu Uroczyste powitanie w Krakowie

Pierwszym etapem podróży premiera Szwecji - Tage Erlandera po Polsce był Oświęcim.

Państwu Erlander towarzyszą: wiceprezes Rady Ministrów - Franciszek Waniołka wraz z małżonką, wiceminister spraw zagranicznych - Ma-

Już 6 krajów poparło inicjatywę prez. Nasera zwołania nowego „szczytu arabskiego”

W odpowiedzi na apel prezydenta ZRA - Nasera, dotychczas 6 krajów wyraziło zgodę na zwołanie nowego „szczytu arabskiego” dla omówienia sytuacji powstałej po uchwaleniu rezolucji Rady Bezpieczeństwa w sprawie Bliskiego Wschodu.

Zgodę na zwołanie szczytu wyraziły: Irak, Jordania, Sudan, Jemen, Liban i Maroko.

Zimowy spływ kajakowy

Okręgowa Komisja Turystyki Kajakowej PITK w Olsztynie, zapowiada zorganizowanie w styczniu zimowego spływu kajakowego rzeką Drwęca na odcinku od Samborowa do Nowego Miasta z biwakami w okolicach ujścia rzeki Pilawki.

Komisja zapewnia uczestnikom tej niecodziennej imprezy odpowiedni sprzęt, jak również szereg atrakcji.

Znaleziono płytę skradzioną z grobu Oswalda

NOWY JORK
W małym miasteczku amerykańskim - Bartlesville, w stanie Oklahoma, odnaleziono wczoraj płytę granitową, skradzioną niedawno z grobu Lee Oswalda w Fort Worth, w stanie Teksas.

Rzecznik policji podał, iż detektywi otrzymali informację, że dwaj lokalni „zbieracze pamiątek” przetransportowali płytę z grobu ofiary śmiertelnego strzału Jacka Ruby'ego w Fort Worth, do odległego o 500 km Bartlesville.

Rozszerza się epidemia przyczycy w W. Brytanii

Prawie cała W. Brytania znalazła się w płatek pod kwarantanną w wyniku epidemii przyczycy wśród bydła. W ciągu miesiąca zabito 171 tys. sztuk bydła i trzody chlewnej zarażonych tą chorobą. W piątek stwierdzono wiele nowych przypadków.

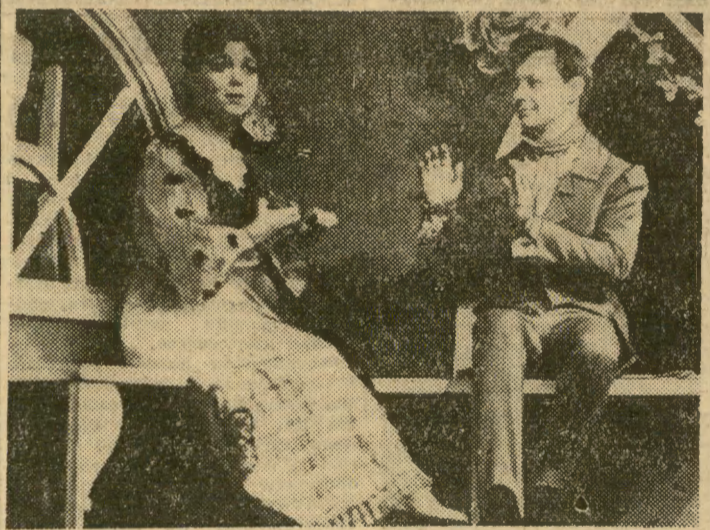
rian Naszkowski oraz dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ - amb. Edward Bartol. W podróży uczestniczą także ambasadorowie Michał Kaizer i Erik Kronvall.

O godz. 9 - pociąg specjalny przybywa na dworzec w Oświęcimiu. Na oświetlonym udekorowanym peronie gości witają: przewodniczący Prezydium WRN w Krakowie - Józef Nagórzański oraz przedstawiciele kierownictwa władz powiatowych i miejsc. Z dworca kolumna samochodów kieruje się w stronę

terenów byłego obozu masowej zagłady miejsca śmierci milionów niewinnych ofiar z Polski i całej Europy. Premier Erlander złożył wieniec u stóp Pomnika Ofiar Faszyzmu.

Z Oświęcimia goście udali się do Krakowa, gdzie obejrzą historyczne i narodowe pamiątki zgromadzone na Wawelu. Goście szwedzcy zwiedzają również zabytkowe centrum miasta.

Wieczorem, premier Erlander udaje się w dalszą podróż do Gdańska.



Dziś i jutro Kraków gości jeden z najwybitniejszych teatrów radzieckich „Sowremiennik” z Moskwy. Artyści radzieccy wystąpią na scenie Teatru im. Słowackiego w dwóch sztukach: dziś odegrana będzie „Zwykła historia” i „Gonczarowa (jedna ze scen - na naszym zdjęciu) a - w niedzielę - „Zawsze na sprzedaż” W. Aksjonowa. Oba spektakle rozpoczynają się o godz. 19.

Jednostki VI floty USA zostały wysłane do wschodniej części Morza Śródziemnego

Autorytatywne źródła waszyngtońskie podały 24 bm., że przebywająca na Morzu Śródziemnym - VI flota USA dysponuje obecnie trzema lotniskowcami. Oficjalne źródła waszyngtońskie potwierdziły, że obecnie trzeci lotniskowców na Morzu Śródziemnym jest zwykłym „zbiegiem okoliczności” i nie ma nie wspólnego z kryzysem grecko-tureckim. VI flota USA dysponuje obecnie 50 okrętami wojennymi. Przedstawiciele marynarki wojennej USA stwierdzili, że siły te są gotowe na wszelką ewentualność w tym rejonie. Znaczna część sił VI floty została wysłana do wschodniej części Morza Śródziemnego.



W ciągu ostatniej doby partyzanci południowowietnamscy dokonali licznych ataków na pozycje wojsk USA

PARYŻ - HANOI

W ciągu ostatniej doby, w Wietnamie południowym doszło do licznych starć między siłami wyzwoleńczymi a oddziałami USA i reżimu sągongskiego. W piątek patrioci przepuścili silny atak na oddziały amerykańskie i południowowietnamskie w sektorach leżących w odległości 40-80 km na południe od bazy Dak To. Straty poniesione przez Amerykanów nie są jeszcze znane. 4 kilometry od Pleiku, wpadł w zasadzkę duży konwój pierwszej dywizji kawalerii powietrznej USA.

Pleiku było dla oddziałów amerykańskich główną bazą zaopatrzeniową podczas walk wokół Dak To. Zginęło 4 żołnierzy amerykańskich a 11 uznano za zaginionych.

Jak podaje wietnamska agencja informacyjna, ludowe siły zbrojne wyzwolenia Wietnamu południowego, działające w prowincji Darlac, zaatakowały lotnisko wojskowe w Ban Met Huot. Zniszczono 27 samolotów, zabito i ranniono przeszło 60 żołnierzy przeciwnika, w tym 50 Amerykanów. Partyzanci podpalili także dwa zbiorniki z paliwem.

Akeja „Echa” i ZMS Książeczki PKO wręczyli: Walcownia Drobną i Drotu HiL

Następny Wydział Huty im. Lenina - WALCOWNIA DROBNA I DRUTU - wręczył ufundowane przez siebie książki mieszkaniowe PKO: wychowankowi Domu Dziecka z Tarnowa - MARIANOWI ŚLIZOWI oraz sierotom po zmarłych pracownikach JEDRZKOWI DYLAGOWI i WIESKOWI SMOLINSKIEMU. Pierwsi dwaj otrzymali wkłady po 7.200 zł, Wiesiek, który już pracuje w Walcowni i otrzymał awans z sortowacza na operatora - książeczkę z symbolicznym wkładem 500 zł. Wszyscy trzej dostali poza tym piękne portfele i słodycze.

W miłym spotkaniu wzięli udział: z Domu Dziecka - kierownik TADEUSZ KWIEK i wychowawca Mariana - JÓZEF MUCHA, z gospodarzy: kier. wydz. inż. POLIKARP DANECKI, sekretarz KZ PZPR - STANISŁAW WOLAK, przewodniczący RR i RZ - TADEUSZ BRYŁA i JÓZEF ZYDOREK, przewodniczący ZMS - PIOTR NADOLNY oraz z Komisji Kobiet Pracujących - ZOFIA CICHĄ i TERESA KOPACZ z wielkim sercem organizująca spotkanie. Były też obecne obie Mamy - Jędrka i Wieśka, obie wzruszone i bardzo wdzięczne za pamięć.

Sympatycznym fundatorom - hutnikom gorąco dziękujemy!

ZW ZMS - SPATIF - Klub Dziennikarzy Sportowych SDP

Wręczenie 3 książeczek mieszkaniowych PKO z numerami 601, 602 i 603 odbyło się w Klubie Dziennikarzy bardzo uroczysto jak przystało na książeczki rozpoczynające 7 już setkę. Wręczyli je wspólnie - ZW ZWIĄZKU MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ, STOWARZYSZENIE POLSKICH ARTYSTÓW TEATRU I FILMU oraz KLUB DZIENNIKARZY SPORTOWYCH czyli organizatorzy meczu piłkarskiego aktorzy - dziennikarze rozgrywanego na rzecz sierot. Książeczki z wkładami po 7.200 zł przekazali - LIDCE

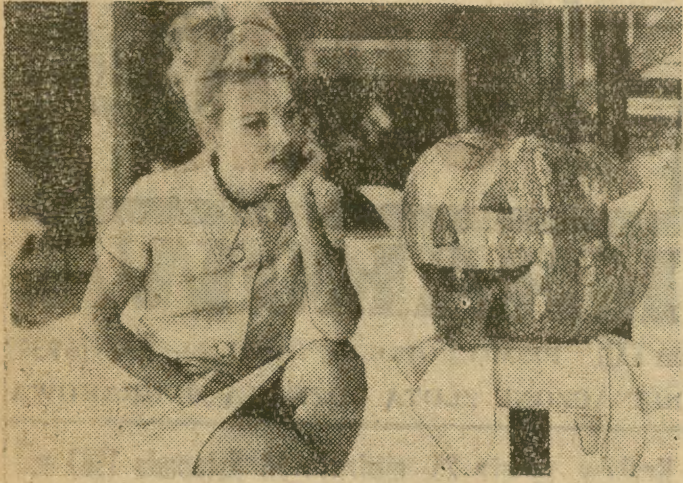
OLEŚ z DD nr 3 - przewodniczący ZW ZMS - FRANCISZEK ADAMCZYK, JEDRZKOWI WADOWSKIEMU z DD w Bieżanowie - przedstawiciel aktorów - ANDRZEJ MROWIEC, WALDKOWI WISŁE także z Bieżanowa - reprezentant dziennikarzy - red. JERZY LANGIER. Poza tym Lidzka otrzymała płaszczyk, chłopy pióra i długopisy, wspaniałe słodycze.

Na wręczeniu obecni byli m. in.: wicekurator - mgr W. BIERNACKI, red. naczelny „Echa” - mgr T. STANISŁAWSKA, prezes Krak. Sp-ni Mieszkanowej, gdzie książeczki bezpłatnie zarejestrowano - mgr L. LEŚNIAK, kierownicy DD - R. GROCHAL, ST. STOLARZ, wychowawczyni - I. WCISŁO, aktywny ZW ZMS, aktorzy, dziennikarze i wielu miłych gości, których nazwisk nie jesteśmy niestety w stanie umieścić.

Wszystkim - zarówno organizatorom jak i tym, którzy kupując bilety na mecz przyczynili się do pięknej akcji fundowania książeczek mieszkaniowych dla sierot, „Echo” serdecznie dziękuje!



fol. J. Uiberall



Polska rezolucja w Komitecie Ekonomicznym ONZ

NOWY JORK
Komitet Ekonomiczny Zgromadzenia Ogólnego ONZ przyjął zgłoszoną z inicjatywy polskiej, rezolucję o międzynarodowej kooperacji przemysłowej.

Od dziennikarzy i drukarzy

Autobus sanitarny w darze dla Wietnamu

W obecności stałego przedstawiciela Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego w Polsce — Tran Van Tu i charge d'affaires a. i. DRW — Vu Bach Mai, przekazano 24 bm. w Warszawie ambulans sanitarny dla Wietnamu.

Jest to dar, ufundowany ze składek pracowników redakcji, drukarń, wydawnictw i przedsiębiorstw RSW „Prasa”.

Kronika wypadków

W miejscowości Mokrá (pow. Nowy Sącz), w czasie snu, uległ zezaczeniu: 31-letni Stanisław Olszak oraz jego żona i dziecko, Stanisław Olszak zmarł. Na szosie we wsi Zabąże (pow. nowosądecki), z samochodu ciężarowego wypadła przypadkowo zabrana pasażerka, 27-letnia Helena Maclaszek (zam. w tej miejscowości) i wskutek doznanych obrażeń, zmarła wkrótce po przewiezieniu do szpitala. Na drodze w Sycach (pow. Kraków), została potrącona przez samochód mieszkanka tej wsi — Maria Wierzbicka, z ciężkimi obrażeniami, przewieziono ją do szpitala.

Od niedzieli...

A więc — za przyczyną Rady Bezpieczeństwa, której członkowie uchwalili kompromisowy tekst rezolucji angielskiej — u czyniony został pierwszy krok w sprawie uregulowania sytuacji na Bliskim Wschodzie. Rezolucja ta, mimo swej niedoskonałości (pewne zbyt ogólnikowe sformułowania), podkreślając niedopuszczalność zdobywania terytoriów na drodze wojny, postuluje „wycofanie wojsk izraelskich z obszarów okupowanych w wyniku ostatniego konfliktu”. Już samo tylko sformułowanie oznacza dyplomatyczną i polityczną porażkę rządu izraelskiego, który od pierwszych chwil po dokonanej agresji zabiegał o utrzymanie pod swoim zaborem ziem zagarniętych Arabom.

Ale od rezolucji do trwałego pokoju w rejonie bliskowschodnim droga jeszcze daleka. Pierwsze bowiem minuty po uchwaleniu tego historycznego dokumentu zaszyfrowały, że Izrael nadal będzie stał „okoniem” w pokojowych staraniach Organizacji Narodów Zjednoczonych, że zechce narzucić własną interpretację postanowień Rady Bezpieczeństwa. Dał zresztą temu wyraz w swym wystąpieniu minister spraw zagranicznych Izraela, Abba Eban,

Znana amerykańska aktorka filmowa Carol Baker, kręci obecnie we Włoszech film pt.: „Miesiąc miodowy”. Jej partnerem jest francuski aktor Jean Sorel. Na zdjęciu: C. Baker w jednej ze scen filmu. CAF — Telefoto

Rozbieżność zdań w specjalnej grupie NATO

W Brukseli trwają obrady tzw. specjalnej grupy, wyłonionej przez Stałą Radę NATO. Zarysowały się różnice zdań w związku z projektem sprawozdania opracowanym przez sekretarza generalnego NATO, Manlio Brosio. Według informacji agencji zachodnich, zaleca ono m. in. utrzymanie silnej struktury wojskowej Zachodu i uprzedzenie z góry przez państwa członkowskie o zamiarach nawiązywania kontaktów z krajami obozu socjalistycznego. Zastrzeżenia wobec sprawozdania wysuwał przedstawiciel Francji, Seydoux, który wyraził m. in. pogląd, że NATO nie jest odpowiednim forum do podejmowania kroków prowadzących do polepszenia stosunków między Wschodem i Zachodem.

Nowe przepisy w hotelach

Ostatnio weszły w życie nowe przepisy dotyczące warunków wynajmowania pokoi w hotelach. Nowe zasady ustalano mając na uwadze przede wszystkim wygodę gości. Doba hotelowa ma się więc rozpoczynać o godzinie 18-tej. Jeżeli jednak pokój jest wolny uprzednio, to gość ma prawo zająć go wcześniej bez dodatkowej opłaty. W razie przedłużenia pobytu do godz. 24 można też opłacić należność za pół doby.

Usprawiono również rezerwację miejsc. Można je teraz zamawiać ustnie, telefonicznie lub telegraficznie przy czym na zamówienie pisemne hotel ma obowiązek udzielenia niezwłocznej odpowiedzi. Nowy system powinien więc oszczędzić zainteresowanym wielu niemiłych niespodzianek.

Ze świata

MINISTER spraw zagranicznych Szwecji, T. Nilsson, uda się 23 bm. do Moskwy, gdzie spotka się m. in. z przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR — A. Kosyginem.

W GŁOSOWANIU nad wnioskiem opozycji o votum nieufności dla rządu Indiry Gandhi, tylko 88 deputowanych parlamentu wypowiedziało się za wnioskiem, a 215 przeciwko. Tym samym, rząd Indiry Gandhi utrzymał się przy władzy.

PLENUM KC SED podjęło uchwałę, która głosi m. in.: KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności uważa za sprawę aktualną i konieczną przeprowadzenie w roku 1968 światowej narady partii komunistycznych i robotniczych i wypowiada się za bezpośrednim praktycznym przygotowaniem takiej narady.

ZNANY MURZYŃSKI AKTOR, Dick Gregory, rozpoczął 23 bm. głodówkę na znak protestu przeciwko wojnie i polityce rządu USA w Wietnamie. Dick Gregory powstrzyma się od jedzenia przez 32 dni. W ciągu głodówki, Dick Gregory będzie pił jedynie destylowaną wodę. Oświadczył on, że w tym okresie nie zaniecha występów.

EGIPSKIE MSZ poinformowało konsulat brytyjski w ZRA, o zniesieniu zakazu zamykającego obywatelom brytyjskim prawo wjazdu na teren Egiptu. W tej dziedzinie sytuacja powróciła do stanu, jaki panował przed 5 czerwca br.

Pele zaprzecza...

Znany brazylijski piłkarz — Pele zdementował wiadomość jednego z dzienników brazylijskich, jakoby miał grać w filmie z BB. Według dziennika, akcja filmu miała toczyć się na znanej plaży Gaboforio na północ od Rio de Janeiro. Pele miałby grać zakochanego w BB, rybak.

Wściekły na rewelacje dziennika, który ponadto twierdził, jakoby żona piłkarza była przeciwna jego grze w filmie, Pele oświadczył, że wszystkie te informacje są czystą fantazją. Oświadczył on, że w ciągu ostatnich kilku lat proponowano mu wiele ról filmowych, lecz nie przyjął żadnej z powodów zajęć zawodowych.

Ukazał się II tom „Dynamitu”

Nakładem Wydawnictwa Literackiego w Krakowie ukazał się drugi tom „Dynamitu” — książki o dziejach Ruchu Oporu w Polsce południowej. Pierwszy tom ukazał się w 1964 roku. II tom „Dynamitu” uzupełniony został materiałem ilustrującym działalność Brygady Armii Ludowej Ziemi Krakowskiej, który opracował Władysław Maciejek.

szego globu. Dochodzące bowiem do nas wieści z Cypru, nie wróżą nic dobrego na najbliższe dni. Konflikt, jaki ciągnie się od lat pomiędzy mieszkańcami tej wyspy, z których część jest pochodzenia greckiego (80 proc.), a część tureckiego (18 proc.) — przerodził się ostatnio w konflikt międzypaństwowy, w konflikt pomiędzy Grecją a Turcją. Jak wynika z ostatniego komunikatu tureckiej Rady Ministrów — „sytuacja powstała w wyniku ostatnich wydarzeń, nie zezwala już na jakiegokolwiek

V ZJAZD SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY podjął 24 bm. uchwały, określające główne kierunki działania na lata 1968—70. W dziedzinie działalności gospodarczej uznano za konieczne szybszy rozwój produkcji artykułów przeznaczonych na zapotrzebowanie rynku. Delegaci uchwalili tekst listu do Władysława Gomułki, w którym zapewniają i sekretarza KC PZPR, że spółdzielczość pracy uczyni wszystko, aby jak najszybciej realizować wytyczone jej zadania.

ROZSTRZYGNIĘTY został konkurs Turystycznej Agencji Prasowej na najlepszy zajazd turystyczny w sezonie

nie Międzynarodowego Roku Turystycznego. W konkursie uczestniczyło 248 zajazdów. Centralna komisja konkursowa GKKFiT przyznała I miejsce i nagrodę 8

Z kraju

tys. zł zajazdowi turystycznemu GS „Pod Brzozą” w Brzozie k. Bydgoszczy. Równorzędna nagrodę zdobył zajazd ZZG „Kuźnice” w Zakopanem.

W PABIANICKICH Zakładach Środków Opatrunkowych uruchomiono 24 bm.

pierwszą w kraju tkalnię pneumatyczną.

JAK DOWIADUJE SIĘ, przedstawiciel PAP, już w grudniu będzie można podróżować promem z Anglii przez Szwecję — do Polski i odwrotnie. Stało to się możliwe dzięki zawarciu przez Polską Żeglugę Morską porozumienia z angielsko-szwedzkim armatorem ESL (England-Sweden Line) w sprawie otwarcia wspólnej linii promowej z angielskiego portu Hull do Goeteborga (Szwecja) oraz z Ystad — do Szwecji.

IV ZJAZD ZMS — obradować będzie w styczniu 1968 r. w Warszawie.

Podwyżka cen mięsa i przetworów mięsnych oraz obniżka cen smalcu, margaryny mlecznej i cukru

1) Z dniem 26 listopada br. na mocy uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów zostały podwyższone ceny mięsa, przetworów mięsnych i słoniny.

Podwyżka cen jest zróżnicowana. Ceny mięsa wieprzowego wstępują średnio o 17 proc., wołowego — średnio o 16 proc., cielęcego — średnio o 33 proc., drobiu — średnio o 6 proc., podrobów — średnio o 15 proc., przetworów mięsnych (wędliny, wyroby wędliniarskie, konserwy) — średnio o 17 proc. i słoniny — o 9 proc.

W większym stopniu zostały przy tym podwyższone ceny bardziej wartościowych elementów mięsa. Nowa cena schabu wieprzowego wyniesie 56 zł, szynki (surowej) i łopatki — 42 zł, pieczeni wołowej extra paczkowanej — 56 zł, mięsa wołowego zwykłego bez kości — 42 zł, mięsa cielęcego z udca bez kości — 58 zł, za 1 kg. Cena cielęciny będzie przy tym od dnia 1 sierpnia 1968 r. ceną sezonowo zmieniana.

W nieco mniejszym stopniu podwyższone zostały ceny pozostałych elementów mięsa. Nowa cena golonki wieprzowej wyniesie 28 zł, żeberka wieprzowych — 30 zł, boczku wieprzowego — 32 zł, goleni wołowej — 26 zł, mięsa wołowego zwykłego z kością — 30 zł, nóg wieprzowych — 9 zł, głów wieprzowych — 13 zł za 1 kg.

Ceny przetworów mięsnych podwyższone zostały również w sposób zróżnicowany. Nowa cena detaliczna kiełbasy zwyczajnej wyniesie 44 zł, kiełbasy serdelowej — 40 zł, kiełba-

sy śniadaniowej — 40 zł, mortadeli — 36 zł, kiełbasy krakowskiej parzonej — 54 zł, kiełbasy rzeszowskiej — 58 zł, kiełbasy żywieckiej — 60 zł, kiełbasy szynkowej — 66 zł, szynki wieprzowej gotowanej — 90 zł.

Nowa cena kaszanki wyborowej jęczmiennej wyniesie 13 zł, kaszanki wyborowej gryczanej — 18 zł, salcesonu czarnego — 23 zł, salcesonu włoskiego — 26 zł za 1 kg.

Odpowiednio do zmian cen mięsa ulegną zmianie ceny wyrobów garmazeryjnych, koncentratów obiadowych oraz ceny potraw mięsnych w zakładach gastronomicznych i stołówkach.

2) W dniu 26 listopada br. wchodzi również w życie nowe obniżone ceny smalcu luzem (28 zł za 1 kg), smalcu paczkowanego (30 zł za 1 kg), margaryny mlecznej (26 zł za 1 kg), cukru kryształu zwykłego (10,50 zł za 1 kg) i cukru kryształu rafinowanego (12 zł za 1 kg).

Konferencja prasowa premiera Tage Erlandera

Na wstępie konferencji prasowej w Warszawie (24 bm.) z udziałem dziennikarzy polskich i zagranicznych, premier Szwecji, Tage Erlander oświadczył m. in.:

Rozmowy, które miałem możliwość przeprowadzić z przywódcami narodu polskiego, były bardzo interesujące. Oczywiście, doświadczenia narodu polskiego i szwedzkiego są różne. Szwecja ma szczęście żyć w pokoju od 154 lat. Naród polski nie miał tego szczęścia. Pomimo tych różnic, istnieje jednak wiele podobieństw w naszym sposobie traktowania różnych spraw, co stwierdziliśmy we wczorajszych rozmowach.

Następnie, premier Erlander odpowiadał na pytania dziennikarzy. Mówiąc o sprawie konfliktu w Wietnamie, Erlander podkreślił konieczność doprowadzenia do rokowań z udziałem wszystkich stron i stwierdził, że pierwszym krokiem na drodze do osiągnięcia stadium rokowań powinno być przerwanie bombardowań Wietnamu i eskalacji działań wojennych.

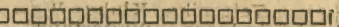
Zapytany o pogląd na temat trwałości granic w Europie, Erlander przypomniał, że przed 300 laty Szwecja była bardzo zainteresowana sprawą granic w Europie, ale nie skończyło się to dla niej specjalnie szczęśliwie. Wyraził pogląd, że nie ma takich problemów granicznych, które by usprawiedliwiały rozpatrywanie wojny.

Nt. konferencji w sprawie bezpieczeństwa europejskiego T.

ULICA Z DZWONKAMI

Dzwonki, zawieszane nad jedną z ulic londyńskich, nie stanowią bynajmniej szczególnej dekoracji — są po prostu otrzeźwienie... przed niskim wiaduktem nad nią biegnącym. Gdy większy samochód ciężarowy, przejeżdżając tą ulicą, potrąci o dzwonki, kierowca wie, że musi czym prędzej zawrócić, bo nie zmieści się pod mostem... Pomysł zabawny, nie wzięto jednak pod uwagę, że dzwonki dzwonią również, gdy porusza je wiatr.

CAF — UPI



samoloty bojowe nad Cypr, koncentruje wojska nad granicą grecką. Jeden nieostrożny krok może spowodować katastrofę.

Zaalarmowany groźną sytuacją sekretarz generalny ONZ, U Thant, wysłał czym prędzej jednego ze swych najbliższych współpracowników z misją pokojową do Aten, Ankarę i Nikozji, ale jak na razie, nie widać jeszcze efektów jego działalności. Obie zwalniające strony pobrękują więc nadal przysłowiową szabelką i obliczają swoje siły. Z obliczeń tych wynika jednak, że Turcja dysponuje znaczną przewagą militarną i to we wszystkich dziedzinach. Armia turecka liczy bowiem 482 tysiące żołnierzy, grecka — 158, lotnictwo tureckie ma 450 samolotów, greckie — 250, turecka marynarka dysponuje 10 niszczycielami i 8 łodziami podwodnymi, grecka — 8 niszczycielami i tylko 3 łodziami podwodnymi.

Co pisane Cyprowi? Wojna, czy pokój? Czy dojdzie do konfrontacji pomiędzy dwoma państwami, będącymi członkami tego samego sojuszu wojskowego (NATO)? Zwycięży dyplomacja, czy namiętności i duch wojny?

Oto pytania, na które, niestety, brak odpowiedzi.

(m-tz)

Pierwszy krok

wości rychłego jej przerwania, jako że wspomniana wyżej rezolucja angielska nie precyzuje, w jakim czasie powinno nastąpić wycofanie okupacyjnych wojsk izraelskich.

Tak więc „dogranie” wszystkich tego rodzaju niedomówień ostatniej rezolucji Rady Bezpieczeństwa spadnie na barki specjalnego przedstawiciela ONZ, któremu powierzono prowadzenie dalszych bezpośrednich rozmów z zainteresowanymi stronami.

Sprawa to i niełatwa i niewdzięczna. Ale też i nie jedyna, w którą musi ingerować ONZ w tym rejonie na-

rokowania grecko-tureckie”. Na takie dictum w Atenach zebrała się więc na obrady Najwyższa Rada Wojenna. Do zbrojnego starcia jeszcze nie doszło, ale też nikt nie może powiedzieć, czy np. już jutro nie będziemy świadkami nowej zawieruchy wojennej. Grecja powołała pod broń swych rezerwistów, trzeci korpus armii greckiej zajął bojowe stanowiska wzdłuż granicy tureckiej. Turcja również nie chce być gorsza, śle swoje

...do soboty



REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — sekretarz odpowiedzialny, Jacek Adolf, Olga Dubanowska, Marja Kwiatkowska, Janina Lovellowa, Antoni Słusarczyk — członkowie kolegium.

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2. Telefony: centrala 235-60, redaktor naczelny 246-78, sekretarz odpowiedzialny 580-93, dział miejski, informacyjny 219-48, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-58, archiwum 546-34, biuro ogłoszeń 553-40.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa”, ul. Wiślna 2. **DRUK:** Krakowska Drukarnia Prasowa, ul. Wielopole 1. **KOLPORTUJE:** „Ruc”, nr centrali telefon. 252-90. Koniec druku — godz. 16. R-54

30 lat z liną skalpelem i piórem



Sam fakt obchodzenia tego jubileuszu przez znakomitego alpinistę o tak spóźnionej porze roku niechaj nikogo w błąd nie wprowadzi; oczywiście pierwsza wspinaczka na Grań Kościelca odbyła się w lipcu 1937 roku. W listopadzie nikt rozsądny w ścianach tatrzańskich się nie pcha. Po prostu dr Jerzy Hajdukiewicz postanowił swój jubileusz obchodzić w spokojnej aurze jesieni.

Filar alpinizmu polskiego, wysoko ceniony na światowej giełdzie himalaista, zanim wspiął się jako pierwszy człowiek globu na Dhaulagiri, oczywiście wcześniej zaliczył wiele ścian i szczytów. W tymże roku 1937 rozpoczął wraz z Janem Sawickim zdobywanie dziewiętnastu rejonów Tatr. Ich dziełem jest wytyczenie pierwszych pięciu taternickich szlaków w Tatrach Jaworowych. Wojna przerwała te młodzieńcze zabawy. Kawaler Krzyża Walecznych odbył kampanię na froncie zachodnim i został internowany w Szwajcarii. Szwajcaria nie była najgorszym miejscem dla taternika, w dodatku młodego studenta, medycyny (studia owe rozpoczął w roku 1937 we Lwowie). Kontynuując studia nie rezygnował z górskiej przygody, w dodatku pozostając wierny innej jeszcze swej pasji — ciagotom do pióra. Dziennikarskiego szlif u nabierał przed wojną w „Sportie Młodych”; na szwajcarskiej ziemi, będąc założycielem sekcji narciarskiej i klubu wysokogórskiego „Winterthur” jako naczelny redaktor rozpoczął wydawanie „Taternika Klubu Wysokogórskiego Winterthur”. W tamtym szwajcarskim okresie nie marnował czasu — zdobył ponad 20 czterotysięczników, mając na koncie m. in. drugie przejście skrajnie trudnej ściany Tödi i to w czasie 5 godzin, 45 minut! O tym rekordzie pisała cała prasa światowa na pierwszych stronach.

Do Polski wrócił 1946 roku, natychmiast przekazał fundusz Klubu Winterthur na pismo „Taternik”. Rozpoczęły się wyjazdy na wysokogórskie obozy i zdobywanie szczytów. Przejście wschodniej flanki Mont Blanc ostrogą Brenvy i północną ścianą Aiguille Bionassay, drugie przejście p.n. ściany Gross Fischerhorn, udział w ramiennej wyprawie ratunkowej na Eigerze po Cortiego, zdobycie Dhaulagiri (8222 m) nową drogą, przejście północnej ściany Grosshornu — to tylko niektóre z wyczynów doktora. W pechowym roku 1964 wraz z Krzysztofem Berbeką polecili 200 m

w dół w rejonie Zermatt podczas zejścia z pierwszej zimowej drogi p.n. ścianą Dent d'Herens (obok Matternhornu). 5 dni czekali w śniegu i lodzie, z pomocą przyszedł znany lotnik szwajcarski Hermann Geiger. Berbeka na skutek wypadku zmarł w szpitalu w Zurichu, Hajdukiewicz doznał wstrząsu mózgu, złamania nogi w kostce i zębra. W 1966 roku powrócił w Alpy; jest swobodnym rekordzistą, jako jedyny Polak ma na koncie 40 czterotysięczników i 50 pierwszych przejść w Tatrach!

Przez wszystkie te lata jest jednocześnie czynnym, wybitnym chirurgiem, dziennikarzem i pisarzem. Wyróżnia się także działalnością społeczną: wiceprezes ZG Klubu Wysokogórskiego, wieloletni prezes kół krakowskiego i zakopiańskiego. Po pracy w klinikach chirurgicznych (1945 r. dyplom lekarza w Zurichu) w Winterthur, Gdańsku i Krakowie, w 1953 osiadł w Zakopanem. Jest kierownikiem bloku operacyjnego w Sanatorium Dziecięcym Gruźlicy Kostno-Stawowej na Bystrem.

Jerzy Hajdukiewicz jako dziennikarz i pisarz: Znamy go z lamów „Życia Warszawy” i „Taternika”. Szwajcarzy zaś z „Neue Zürcher Zeitung” i „Die Alpen”. Napisał ponad 100 artykułów prasowych, wydał dwie książki („Dhaulagiri 1958” oraz „Dhaulagiri zdobyty”) i ma swój udział jako współautor czterech innych („Burza nad Alпами” oraz 3 tomy „W skałach i lodach świata”).

Dziś wieczorem w zakopiańskim MPiK-u Jerzy Hajdukiewicz opowie na uroczystym wieczorze swoje „curriculum vitae”, jutro zaś w szalase na Polanie Strążyńskiej pięć się będzie trzoda baranów pp. Hajdukiewiczów w ilości sztuk dwie. Sam mistrz — w pełni młodzieńczych sił — zapowiada kolejne wyprawy. Życzymy dalszych sukcesów!

ZBIGNIEW ŚWIECH

„Happening” — spektakl bez reżysera, na scenie „wydarzają” się najrozmaitsze rzeczy, zależnie od inwencji aktorów. Oto scena z „happeningu” na scenie wiedeńskiej „Porthaus-Saal”, ktoś uczy się fruwać, podniecony krzykami towarzyszy, wokół fruwać pierrze i ziarna kukurydzy, atmosfera jest napięta. Co dalej nastąpi nie wiadomo.

CAF — Votava

Sprawa milionów

Jak przekroczyć ziemię niczyją między nauką a przemysłem?

Między nauką a produkcją rozciąga się szeroki pas ziemi niczyjej. Na tym terenie uczeni nie mają już wpływu na bieg wydarzeń a wpływy przemysłu jeszcze się tu nie zaczęły. Wśród trybów i dźwigni sprzegających społeczny organizm brakuje kilku ważnych kółek. Z pracowni uczonych, których nacisk społeczeństwa skłania do tego, by zajmowali się nie tylko zagadnieniami teoretycznymi, wychodzą od czasu do czasu pomysły, wynalazki, rozwiązania opracowane z myślą o ich praktycznym zastosowaniu i o korzyściach jakie przyniosą w produkcji. Po czym następuje przerwa: pomysły często zawisają w próżni bo brak społecznego mechanizmu, który by mógł włączyć je w procesy produkcyjne. Działa tu z pewnością szereg różnych czynników i skomplikowanych zależności natury społecznej, psychologicznej, ekonomicznej, technologicznej, czasem nawet i prawnej. My zajmujemy się jedną tylko grupą tych czynników, mającą w tej sytuacji szczególnie istotne znaczenie.

Otóż najczęściej to, co uczeni robią dla przemysłu, przybiera postać jakiegoś nowego narzędzia, aparatu, słowem, jest to jakiś mniej lub bardziej skomplikowany przedmiot materialny. Przedmiot ten opuszcza laboratorium uczonego w jednym, najwyżej w kilku egzemplarzach. Potrzebny jest zaś w ilości powielonej do kilku-dziesięciu czy kilkuset sztuk, by mógł mieć jakiegokolwiek społecznie istotne znaczenie praktyczne. Kto ma zająć się wyprodukowaniem tej niezbędnej ilości? Z pewnością nie uczeni, nie mają przecież odpowiednich warsztatów, nie na tym polega ich rola — która skończyła się z chwilą

stworzenia prototypu. Pozostaje przemysł. Ale tu zaczyna się kraina absolutnej niemożności. Nie ma jednego przemysłu, są różne gałęzie, centralne zarządy, zjednoczenia, wreszcie poszczególne fabryki. Wynalazek, który może z ogromnym pożytkiem znaleźć zastosowanie w jednej gałęzi czy fabryce, musiałby zostać wyprodukowany seryjnie w zupełnie innej fabryce, należącej do innego pionu czy resortu. A tej zupełnie innej fabryce podjęcie produkcji krótkiej serii najbardziej choćby rewelacyjnego urządzenia po prostu się nie opłaca. Tak są ustawione wskaźniki — fabryka ma produkować dużo i w sposób ciągły, na tej zasadzie ustawiła się plany i wypłaca premie. Więc prototypy pokrywają się kurzem na półkach laboratoriów a produkcja nadal stosuje tradycyjne metody.

Równy rok temu pisaliśmy w „Echu”, w artykule pod tytułem „Dlaczego przemysł odtrąca pomocną dłoń nauki?” o kilku niezwykle cennych rozwiązaniach Laboratorium Praktycznych Zastosowań Metod Fizyki Jądrowej IFJ w Krakowie, które z tej właśnie przyczyny od długiego czasu nie mogły się doczekać wprowadzenia do produkcji. Po roku sytuacja pozostaje bez zmian. Przed trzema laty opatentowanemu np. urządzeniu do wykrywania i „usuwania” elektryczności statycznej. Ankieta rozpisana wśród ewentualnych nabywców wykazała, że sama tylko chemia kupiłaby natychmiast kilkadziesiąt egzemplarzy, gdyby tylko znalazły się na rynku. Przemysł oświadczył, że nie opłaca mu się tego produkować. W fabrykach tymczasem regularnie wybuchają pożary wywoływane przez elektryczność statyczną, których można

by uniknąć dzięki opatentowanemu urządzeniu. Takie same są losy przyrządu do mierzenia gęstości betonu. Istnieje prototyp, który można by produkować seriami z krajowych elementów. Nikt tego nie robi.

Kiedys zgłosiła się spółdzielnia, gotowa do podjęcia produkcji. Rychło jednak się okazało, że nie będzie to możliwe; ponoć spółdzielnia nie wolno było korzystać z patentu, który jest własnością instytucji państwowej. Przedstawiciele spółdzielni ulotnili się zdegustowani i znowu nastąpiła cisza, której nikt już nie przerywał. Oczywiście, nie kończy się na urządzeniach o których pisaliśmy przed rokiem. Sprawa jest ciągle aktualna, Laboratorium stale pracuje nad nowymi rozwiązaniami i stale praca ta zawisła w próżni. W podobnej sytuacji znajdują się też niewątpliwie szereg innych placówek naukowych.

Sprawa dawno już dojrzała do jakiegoś generalnego rozwiązania. Przykre i kosztowne doświadczenie wykazało, że nie doczekamy się tego rozwiązania ani od placówek naukowych, ani od poszczególnych fabryk czy gałęzi przemysłu. W istniejącym układzie możemy je uzyskać jedynie od władz kierujących przemysłem. Należałoby zlecić wybranym zakładom wykonywanie krótkich serii na podstawie prototypów, zlecenie w trybie administracyjnym, skoro nie skutkują działające aktualnie bodźce ekonomiczne, uzupełniając przy tym takie zlecenie szczególnie korzystnymi warunkami finansowymi i zaopatrzenia w materiały. Jest też inna droga: zezwolić na produkcję krótkich serii nowych aparatów małym producentom, spółdzielniom czy może nawet i firmom prywatnym, ustalając ceny w ten sposób, by była to produkcja rzeczywiście opłacalna.

Kiedy w jakimś biurze słuchasz się służbowy wazon na biurku dyrektora, strata jest oczywista i wymierna. W inwentarzu figuruje cena: 200 złotych, skreśla się wazon z inwentarza i wszystko jest jasne. Ale straty choćby milionowe, lecz wynikające z tego, że się czegoś nie zrobiło albo, że się coś robi inaczej niżby można, są mgliste i nieuchwytnie. Nikt ich nie rejestruje, nie analizuje, nie publikuje. I nikt nie jest za nie bezpośrednio odpowiedzialny. Za wazon można potrącić z pensji sprzątacze. Komu potrącić za to, że doskonały patent leży przez lata nie wykorzystany? JACEK ADOLF

POCZYTIŁION „Echa”

Czy podlega wyłączeniu?

P. M. Mam zamiar kupić połowę domu z wolnym mieszkaniem. Czy po kupnie będę się mógł wprowadzić do tego mieszkania i wyłączyć dom spod kwatunku?

To zależy, czy dom ten spełnia — jako całość — warunki uprawniające do wyłączenia spod publ. gospodarki lokalami. Różnicę przed nabyciem dokładnie to sprawdź, w porozumieniu z Wydziałem Spraw Lokalowych Prez. DRN. Gdyby realność ta nie kwalifikowała się do wyłączenia spod publ. gosp. lokal, zająć opróżnione mieszkanie mógłby Pan jedynie na podstawie przydziału. (JP)

Przestarzałe numery

O. N. W mieście jest dość dużo domów ze starymi tabliczkami orientacyjnymi, podajacymi np. niewłaściwe, stare nazwy dzielnic katastralnych, zamiast obecnej nazwy dzielnicy. Czym obowiązkiem jest doprowadzenie tych tabliczek do porządku?

Obowiązek uaktualnienia tych tabliczek spoczywa na właścicielach nieruchomości. Władza, która powinna dopilnować tej sprawy jest Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium właściwej terenowo DRN. (W)

Administracja

Lokatorzy. W naszym domu zepsuł się kocioł c.o., kto uowinien zająć się naprawą i pokryć koszty remontu, lokatorzy czy administracja?

Naprawa i konserwacja urządzeń c.o., z którego korzystają wszyscy lokatorzy, należy do obowiązków administracji domu, gdyż jest to tzw. remont bieżący, na który przeznaczona jest nadwyżka z czynszów. (O)

Umowa agencyjna

Czytelniczka. Od czerwca br. byłam zatrudniona na umowie agencyjnej. Jako sprzedawca w kiosku. Po 2 miesiącach wypowiedziano mi tę umowę, mimo że przedstawiłam zaświadczenie, że jestem w ciąży. Czy to zgodne z przepisami i czy mogę ubiegać się o przywrócenie do pracy i odszkodowanie?

Umowa agencyjna sprzedawcy nie jest umową o pracę i w związku z tym przedsiębiorstwo mogło Pani umowę wypowiedzieć, mimo że była Pani w ciąży. (JP)

Przez pełnomocnika

E. R. Zakopane. Jestem učennicą kl. I Technikum Ekonomicznego w Zakopanem bez... podręczników do fizyki, geografii, rosyjskiego i przysposobienia obronnego. Co mam zrobić, gdyż w żadnej księgarni nie mogę ich dostać?

Jak nam wyjaśnił „Dom Książki”, wymienione podręczniki są w zamkniętej sprzedaży, a młodzież otrzymuje je wyłącznie za pośrednictwem pełnomocnika na terenie szkoły. W razie braku podręczników, pełnomocnik szkoły winien złożyć za pośrednictwem Kuratorium dodatkowe zamówienie na książki, które otrzyma, gdyż ich nie brakuje. Jedynie nakład geografii jest wyczerpany, a uzupełnienie braków nastąpi dopiero w styczniu 1968 r. (S)

Do WKR

„Kazek”. Mam 16 lat, ukończyłem tylko szkołę podstawową i siedzę w domu. Żyję w trudnych warunkach, ojciec nie żyje, w domu jest nas 5-ro i utrzymujemy się z renty. Chciałbym bardzo uczyć się dalej w jakiejś szkole wojskowej. Co mam zrobić, gdzie się zwrócić o radę?

Po dokładne i wyczerpujące informacje o możliwości dalszego kształcenia się w szkole wojskowej, radzimy zwrócić się do Wojskowej Komendy Rejonowej, której terenowo Pan podlega. (am)

OLGA DUBANIOWSKA

Podkowa przynosi szczęście

(Korespondencja własna z Kanady)

Wobrażenie wodospadu kojarzy się zwykle z wysokimi górami. Ja też dojeżdżając do Niagary rozglądałam się po równej prawie wyżynie za jakimiś niebotycznymi skałami. Nic z tego. Droga wprawdzie wznosiła się stale w górę, ale na autostradzie trudno zdać sobie sprawę z wysokości. Wreszcie lekki zjazd w dół i — rzeka, chyląca czterokrotnie szersza niż Wisła pod Krakowem. Płynnie, zdawałoby się powoli, dostojnie i nagle urywa się, po prostu zapada w dół. Z hukiem i łomotem wali z około pięćdziesięciu metrów w gardziel, z której unosi się biała para jak z olbrzymiego kotła. Kanadyjski wodospad Niagara ma kształt podkowy o długości 917 m. Natomiast drugi wodospad znajdujący się po stronie USA jest nieco wyższy, ale mniej malowniczy i liczy tylko 325 m długości. Toteż do kanadyjskiej części Niagary przyjeżdżają turyści z całego świata oglądać ten wybrzyk przyrody. Nad rzeką o tej samej nazwie co wodospad rozłożyło się miasto. Restauracje, bary, drogerie, w których można wypić wodę sodową, zjeść lody i kupić słodycze, sklepy i motele wznoszą się, wśród parku, wysoko w górę. Ulice są szerokie, ale strojne i wiodą wszystkie prawie pionowo w dół do rzeki, tej naj-

większej atrakcji. A rzeczywiście jest to oglądać.

Człowiek i natura spryszyli się, by stworzyć fantastyczne widowisko. A więc przede wszystkim tunel pod wodospadem. Duży gmach, leżący przy bulwarze, tam wchodzi się do szatni, gdzie miłe panie dobierają wysokie gumowe buty i podają papierowe skarpety, płaszcz czarny, nieprzemakalny z kapturem, pod którym ubiera się, dla higieny, papierowy czeppek. W tym stroju wszyscy wyglądają jak mnisi z tajemniczego zakonu. Teraz zjazd windą w dół i znajdujemy się w długim korytarzu.

Huk jest tak potężny, że trzeba do siebie krzyknąć, aby się porozumieć. Trzeba zejść po kilku schodach na kamienne występy, umocowany nad samą gardzielą wodospadu. Z boku widać niekończące się masy wody spadające z niesamowitą prędkością. Budzi się mowitami rykiem. Budzi się groza. Ale można wejść jeszcze dalej pod sam wodospad. Wchodzimy.

Tunel tu węższy i bardziej wilgotny. Szum, huk jak pod mostem, po którym pedzi mocno naładowany pociąg. Okno wykute w skale. Widać przez nie w odległości 1 m spadającą wodę i o ile z przodu woda pieni się tworząc wysokie grzebienie fal, tu od tunelu wydaje się zupełnie szmaragdowa, lekko tylko rozkołysana.

Wychodzimy jeszcze wyżej do najdalej pod wodospad wysuniętego korytarza, tu już z trudem można podejść do skalnego otworu. Woda zaczyna mocno do środka, w przeciągu sekundy płaszczyca cały ocieka. Nogami wyczuwa się drżenie, jak na pokładzie statku w czasie wzburzonego morza. Wracamy, przyjemnie jest znowu zobaczyć słońce i wodospad z góry, gdy woda skrzy się tysiącem pereł i mieni tężewo.

Ale to nie wszystkie atrakcje. Można podejść bardzo blisko gardzieli statkiem. Można przejechać aż na drugi brzeg (amerykański) kolejka linowa, aby

z góry objąć okiem cały ogrom rzeki i podkową wodospadu. Podkowa jest wyraźna, a że podobno ma przynosić szczęście, może dlatego właśnie Niagara słynie z tego, iż przyjeżdżają tu pary nowożeńców. Należy do dobrego tonu spędzić nad „Podkową Wodospadu” miodowy miesiąc.

Cały teren nad rzeką jest parkiem narodowym. Wśród zieleni i drzew stoją śliczne domki i motele droższe i tańsze do wynajęcia. Możliwość spaceru i wycieczek duże.

Jadąc w górę rzeki Niagara dojeżdża się do prześlicznego Fortu Erie, w którym niegdyś bronili się Anglicy przed napaścią amerykańską. Rzeka bowiem płynie samą granicą. Po drugiej stronie są już Stany Zjednoczone. Z bastionu Fortu Erie można przez lunetę śledzić ruch samochodowy na ulicach Buffalo. Miasto rozłożyło się nad samym brzegiem. Widać drapacze chmur, można przeczytać niektóre reklamy, a gdy spojrzysz w drugą stronę, ma się

przed sobą zielen i niski, spleatany, gesty kanadyjski las.

Jadąc w dół rzeki mijają się hydroelektrownie, to prawdziwe bogactwo Kanady. Dalej wśród uprawnych dzisiaj pól i sadów brzoskwinowych wznoszą się domy farmerów, niektóre w staropionierskim stylu budowane z grubych bali z podcieniami, inne zupełnie nowoczesne. I tu natrafiła się na prawdziwy zabytek. Fort George. Wały, palisada zrobiona z grubych bali wygląda jak zabawka dzieciece. Przejście podziemne do bastionu broniącego wrót, warsztat ślusarski, kuchnia i prochnownia doskonale zachowane. Po wąskich schodach wchodzi się do pokoju oficerów, w którym są stare prymitywne meble, w gablotach nowoczesna broń i mundury. Przez wąskie okienko-strzelnicę widać pusty plac, na nim studnia. Cicho i pustko, tylko lufy starych armat, wysunięte przez palisadę, przypominają, że toczyły się tu kiedyś krwawe walki.

Powrót wieczorem do Niagary i przenosimy się w inny zupełnie świat. Kolorowe neony, jasno oświetlone wystawy sklepów, nieprzerwany ciąg samochodów i pieszych spadzistymi ulicami w stronę Niagary, która o tej godzinie mieni się bajkowymi kolorami reflektorów.

O aktualnych problemach zaopatrzenia rynku

Referat Biura Politycznego KC PZPR na X Plenum KC

Plenum stawia na porządku dziennym sprawę zaopatrzenia ludności w związku z sytuacją na rynku wewnętrznym, a w szczególności — z trudnościami w zaopatrzeniu w mięso, wędliny i inne przetwory mięsne. Referat analizuje przyczyny tych trudności i wskazuje środki, jakie należy podjąć, aby przywrócić równowagę między popytem na mięso a podażą.

Dochody ludności

W istniejącym układzie cen każdy wzrost dochodów ludności zatrudnionej poza rolnictwem powoduje co najmniej proporcjonalny wzrost zapotrzebowania na mięso. W okresie ostatnich 7 lat, czyli od początku ubiegłej 5-letki, ogólne dochody pieniężne całej ludności wzrosły o ok. 68 proc., przy czym dochody z tytułu pracy w gospodarce społecznej i świadczeń społecznych zwiększyły się (po odliczeniu podatków itp.) o blisko 2/3, bo o 114,7 mld zł. Równocześnie przychody pieniężne ludności rolniczej — po potrąceniu podatków, spłat kredytów i obciążeń finansowych — wzrosły o 32 mld zł, tj. o 63 proc.

Wzrost siły nabywczej, czyli dochodów realnych, był oczywiście niższy, gdyż nastąpił także wzrost kosztów utrzymania. Koszty te zwiększyły się o 14,8 proc., tj. przeciętnie rocznie o ok. 2 proc. Zdecydowały o tym przede wszystkim podwyżki cen niektórych wyrobów i usług (wódka, węgiel, energia elektryczna i gaz, papierosy, mleko, ryby, czynsze mieszkaniowe, opłaty komunikacji miejskiej), co w większości przypadków łączyło się z koniecznością zapewnienia rentowności lub ograniczenia dopłat państwa. Decyzje te zwiększyły poziom kosztów utrzymania, łącznie o 9,5 proc. Równocześnie dokonano obniżek cen na szereg towarów (smalec, pończochy, telewizory, lodówki, radioodbiorniki), które obniżyły koszty utrzymania o 0,6 proc., a zatem — koszty te wzrosły w rezultacie o 8,9 proc. Większość tych podwyżek cen połączona była z odpowiednim zwiększeniem zarobków w postaci różnych dodatków, do płac.

Zmiany cen owoców i warzyw zwiększyły koszty utrzymania o dalszych 4,8 proc. Pozostałe 1,1 proc. wzrostu kosztów utrzymania jest wynikiem nieznacznych stosunkowo zmian cen innych towarów.

Tak więc łączne realne dochody ludności z tytułu pracy i świadczeń społecznych zwiększyły się w latach 1961—67 o ok. 4,8 proc. Jest to rzeczywisty wzrost siły nabywczej tej grupy ludności. Złożyły się na to: szybki wzrost zatrudnienia (o 1,9 mln osób w omawianym 7-leciu), wzrost średnich płac oraz świadczeń społecznych.

Referat podkreśla, że w działach produkcyjnych nastąpił nadmierny przyrost zatrudnienia, jako wynik niedostatecznego tempa wzrostu wydajności pracy (udział wydajności pracy w przemyśle produkcji przemysłowej jest u nas niższy, niż w innych krajach socjalistycznych), niedostatecznego usprawnienia organizacji i techniki, nie dość efektywnego wykorzystania czasu pracy i braku rytmiczności produkcji. W następstwie szybkiego wzrostu zatrudnienia jeden pracujący utrzymuje obecnie — oprócz siebie — tylko 1,2 osoby, podczas gdy w 1960 r. utrzymywał 1,5 osoby. O ile przeciętna płaca realna na jednego zatrudnionego w gospodarce społecznej zwiększyła się w latach 1961—67 o ok. 14 proc., to dochody realne na jedną osobę w rodzinie pracowniczej — o ok. 30 proc. W ostatnich dwóch latach następuje zarówno szybki wzrost zatrudnienia, jak i dochodów pieniężnych ludności utrzymującej się z gospodarki społecznej (o 43 mld zł). Było to m. in. rezultatem znacznych podwyżek płac, obejmujących ponad 4 mln zatrudnionych. W latach 1966—67 dochody realne na osobę w rodzinie pracowniczej wzrosły o ok. 11 proc., a przeciętna płaca realna jednego zatrudnionego o ok. 6 proc. Plan na obecne 5-lecie przewidywał wzrost płacy realnej łącznie o 10 proc.

Podając, że przeciętna płaca netto w gospodarce społecznej wynosiła w 1960 r. 1.509 zł, a w tym roku wyniesie 1.994 zł, referat porównuje się nabywcą na początku i na końcu omawianego okresu. Z przytoczonej w referacie tabeli obejmującej 50 towarów i usług wynika, że

za przeciętną płacę miesięczną można było kupić w 1967 r. więcej niż w 1960 r.: mięsa, cukru, masła — o 32 proc.; smalcu — o 50 proc.; pończoch — o 69 proc. Siła nabywcza płacy w odniesieniu do artykułów i usług, których ceny podwyższono, również wzrosła, choć w mniejszym stopniu.

Natomiast ceny np. opału, energii elektrycznej, przejazdów tramwajowych wykazują zmniejszenie siły nabywczej przeciętnej płacy.

Tak więc, jeśli chodzi o podstawowe artykuły, decydujące o zaspokojeniu potrzeb — siła nabywcza przeciętnej płacy znacznie wzrosła. A jeżeli uwzględnić również zwiększenie innych dochodów poza funduszem płac, wzrost świadczeń socjalnych oraz zmniejszenie liczby osób utrzymywanych przez pracujących, to za przeciętny nominalny dochód pieniężny przypadający na jedną osobę w rodzinach pracowniczych można w tym roku kupić o ok. 50 proc. mięsa więcej niż w 1960 r. Dotyczy to i innych podstawowych artykułów, których ceny nie zmieniły się w tym okresie.

Główny miernik poziomu żywo-ego ludności — spożycie artykułów żywnościowych i przemysłowych oraz rozszerzenie zakresu wszelkiego rodzaju usług — wykazał także znaczny wzrost. W ciągu ubiegłych 7 lat, przy wzroście dochodów pieniężnych całej ludności o ok. 68 proc., jej wydatki na zakup towarów zwiększyły się o 60 proc., na usługi — ponad dwukrotnie; jednocześnie nastąpił 4,5-krotny wzrost wkładów oszczędnościowych.

Jak kształtuje się spożycie

Dzięki korzystnym wynikom produkcyjnym rolnictwa nastąpiła szybka poprawa zaopatrzenia rynku w artykuły żywnościowe, zwłaszcza w ciągu ostatnich 3 lat. W tym samym czasie popyt przesuwał się wyraźnie na produkty białkowe (mięso, wędliny, nabiał), co świadczy wyraźnie o podniesieniu poziomu żywo-ego.

Jak wynika z przytoczonej kolejnej tabeli, w okresie minionych 7 lat nastąpił wzrost spożycia mięsa na 1 mieszkańca rocznie o prawie 10 kg; mimo to rosnący popyt na ten artykuł nie jest w pełni zaspokajany. Spożycie mięsa na wsi wynosi obecnie ok. 40 kg na 1 mieszkańca, a w miastach — ok. 60 kg, przy czym spożycie w dużych ośrodkach miejskich jest znacznie wyższe.

Nastąpił także wzrost spożycia tłuszczów roślinnych oraz masła (przy spadku spożycia tłuszczów zwierzęcych), a także cukru, wódek, kawy (ponad 3-krotnie), herbaty itp.

Pomimo wyraźnej poprawy zaopatrzenia ludności, odczuwane są nadal braki — oprócz mięsa — również niektórych innych artykułów, zwłaszcza braki asortymentowe i jakościowe.

Polepszyło się zaopatrzenie w wyroby przemysłowe. Zwiększyła się znacznie ilość artykułów trwałego użytku oraz wyrobów przemysłu lekkiego we wzbogaconym asortymencie; wartość dostaw tych ostatnich wzrosła w ubiegłych 7 latach o połowę.

W dziedzinie artykułów przemysłowych rynek nasz przekształca się w „rynek nabywczy”, który stawia coraz wyższe wymagania. Nasz przemysł nie jest jeszcze w stanie im sprostać w sposób zadowalający — głównie pod względem asortymentu. Sytuacja ta wpływa w pewnym stopniu na rynek artykułów żywnościowych, bowiem udział wyrobów przemysłowych nie zwiększył się w istotnej mierze w ogólnym spożyciu. Aczkolwiek w okresie poprzedniego planu 5-letniego udział przemysłowych wyrobów konsumpcyjnych zwiększył się z 39,4 proc. do 41,3 proc., to w ostatnich dwóch latach obniżył się do 40,8 proc. Główna część swej siły nabywczej ludność kieruje w dalszym ciągu na artykuły żywnościowe (47 proc. całości dostaw na rynek).

Przyczyny trudności na rynku mięsny

Trudności, jakie wystąpiły w połowie br. na rynku mięsny, powstały mimo wzrostu produkcji rolnej i hodowlanej, mimo zwiększonego skupu żywca i większych niż w

(Omówienie)

ub. r. dostaw mięsa na rynek. Popyt na mięso i przetwory mięsne rośnie bowiem bardzo szybko. W ciągu ostatnich dwóch lat zaopatrzenie zdecydowanie poprawiło się, choć odczuwano pewne okresowe braki bardziej poszukiwanych asortymentów mięsa wieprzowego i wędlin. Ta wyraźna poprawa, odczuwalna jeszcze w I półroczu br., była możliwa dzięki szybkiemu wzrostowi pogłowia zwierząt gospodarskich. Skup żywca w przeliczeniu na mięso podniósł się z 1 069 tys. ton w roku 1960 do 1 434 tys. ton w bież. roku, tj. o 34 proc. Dla zapewnienia paszy niezbędnej dla hodowli trzeba było — mimo wzrostu produkcji roślinnej — importować znaczne ilości zbóż i pasz: w latach 1961—67 sprowadziliśmy 17,7 mln ton zbóż, co stanowi bardzo poważne obciążenie naszego handlu zagranicznego.

Licząc wszystkie wyroby mięsne, dostawy na rynek wzrosły w ciągu 7 lat prawie o 46 proc., osiągając w br. (przewidywane wykonanie) blisko 943 tys. ton.

Łącznie w ciągu 2 lat 1965—66 dostawy mięsa na rynek zwiększyły się ilościowo o 25 proc. W większym jednak stopniu wzrosły dostawy mięsa wołowego niż wieprzowego, które jest bardziej poszukiwane. Ten wzrost nastąpił m. in. dzięki ograniczeniu eksportu mięsa. W latach 1961—62 udział tego eksportu w całej produkcji mięsa przekraczał 10 proc., a w rb. wynosi tylko ok. 6 proc. Zrezygnować z eksportu mięsa w ogóle w żadnym razie nie można, jest to bowiem eksport tradycyjny na rynki wolnoodwizowe i stanowi niezbędne źródło dochodów dewizowych; służy też do pokrycia kosztów zakupu zbóż i pasz.

Reasumując — trudności w zaspokojeniu popytu na mięso wystąpiły nie na tle spadku jego dostaw na rynek, lecz w sytuacji gdy osłabło tempo wzrostu tych dostaw. Popyt na mięso, przy jego dotychczasowych cenach, w warunkach stałego i stosunkowo szybkiego wzrostu pieniężnych dochodów ludności jest większy niż możliwości jego zaspokojenia. O ile pieniężne dochody całej ludności zwiększyły się w ostatnim 7-leciu o 68 proc., to dostawy rynkowe mięsa i jego przetworów (wg wartości w cenach detalicznych) zwiększyły się w tym czasie o 59 proc. W okresach, w których przrósł dostaw mięsa przedział wzrost dochodów, na rynku istniała równowaga; gdy dochody były większe niż dostawy mięsa, pojawiały się natychmiast trudności.

Poziom spożycia i ceny mięsa

Na tym tle jasna jest odpowiedź na pytanie — dlaczego trudności na rynku mięsny wystąpiły w drugiej połowie br. Jeśli bowiem dostawy mięsa w I półroczu wzrosły — według wartości w porównaniu z tym samym okresem ub. r. — o 8,2 proc., to dochody pieniężne ludności o 7,4 proc. W II półroczu jest odwrotnie: dostawy mięsa wzrosły o 4,1 proc., a dochody ludności o 7,1 proc. Zmniejszenie się dynamiki dostaw mięsa jest wynikiem powolniejszego rozwoju hodowli w br., niż w ostatnich 2—3 latach.

Niższa dynamika wzrostu skupu w II półroczu wyraźnie naruszyła równowagę na rynku mięsny.

Przy przewidywanym wzroście dochodów pieniężnych ludności o 6—7 proc. rocznie, dostawy mięsa przy dotychczasowych cenach musiałyby corocznie rosnąć o co najmniej ok. 7 proc. Nie jest to możliwe do osiągnięcia w sposób trwały ani w naszym kraju, ani w krajach bardziej od nas rozwiniętych. Spożycie musi się więc dostosować do tempa wzrostu produkcji mięsa maksimum o ok. 3 proc. rocznie.

Spożycie mięsa na 1 mieszkańca wynosi przeszło 52 kg. Jest więc niewiele niższe niż w rozwiniętych wysoko krajach o znacznie wyższym dochodzie narodowym

W istniejącej sytuacji jedynym sposobem zrównoważenia popytu z podażą jest podniesienie cen detalicznych mięsa i jego przetworów. Dalsze utrzymywanie obecnego poziomu cen prowadziłoby do dezorganizacji rynku i ciągłych zakłóceń.

Konieczność podwyżki cen mięsa zarysowała się już w latach 1963—64. Jednakże wyjątkowo dobre la-

ta rolnicze, które potem nastąpiły, pozwoliły przesunąć regulację cen. Perspektywy najbliższego roku gospodarczego w rolnictwie nie roją dalszego tak szybkiego wzrostu produkcji zwierzęcej. Można założyć, że wzrost pogłowia będzie raczej pomyślny; gorzej jednak przedstawiają się możliwości wzrostu pogłowia trzody chlewnej. Już spis czerwcowy wykazał lekki spadek pogłowia.

Referat stwierdza w związku z tym, że nie możemy planować wzrostu dostaw mięsa na rynek w roku przyszłym wyżej, niż o 2 do 3 proc., choć jednocześnie zakłada się dalsze zmniejszenie eksportu o 25 tys. ton. W świetle tych przewidywań podwyższenie cen mięsa jest niezbędne. Proces ten następuje zresztą na całym świecie. Tak np. ceny detaliczne mięsa i przetworów wzrosły w ostatnich kilku latach w Szwecji — 51 proc., we Włoszech — o 36 proc., w Holandii — o 33 proc. itp. Podobne zjawiska występują też w krajach socjalistycznych: na Węgrzech w ubr. ceny mięsa wzrosły o 28 do 46 proc., w CSRS w latach 1960—1966 — o 7 do 37 proc., w ZSRR w 1962 r. — o 30 proc.

W Polsce ceny mięsa utrzymywały się na niezmiennym poziomie od r. 1959. Obecnie muszą one ulec zmianie.

Proponuje się podwyższenie cen średnio o 16,7 proc., w tym mięsa i podrobów średnio o 16,2 proc., przetworów mięsnych o 17,8 proc. i słoniny o 9,1 proc. Założenia są następujące:

1) ceny bardziej wartościowych elementów — poledwicy, schabu itp. powinny być podwyższone w większym stopniu, niż ceny pozostałych gatunków.

2) podobne zasady powinny dotyczyć cen wędlin i konserw, przy czym ceny wszystkich przetworów mięsnych muszą zapewniać rentowność produkcji,

3) ze względu na niski poziom obecnych cen cielęciny — ich podwyżka powinna być znacznie wyższa (średnio o 32,5 proc.),

4) ceny drobiu wymagają podwyżki o ok. 6 proc.

Proponowana podwyżka będzie dla wielu kategorii pracowników odczuwalnym obciążeniem budżetu domowego. Dlatego proponuje się, aby w mniejszym stopniu wzrosły ceny asortymentów spożywanych przez rodziny niż średnio zarabiające, a w większym stopniu asortymentów spożywanych przez grupy lepiej zarabiające.

Ceny skupu żywca nie ulegają zmianie, zapewniają bowiem rentowność hodowli i w latach 1959—1967 były już kilkakrotnie podwyższone. W wyniku tych podwyżek, dokonywanych bez zmian cen detalicznych, akumulacja na wszystkich stadiach obrotu żywcom i przetworstwu mięsa obniżyła się z 4 mld zł w 1960 r. do 1,2 mld zł w ub. r.

Podwyżka cen mięsa spowoduje zwiększenie wydatków ludności w 1968 r. o ok. 6 mld zł. W celu zmniejszenia tego obciążenia proponuje się równocześnie obniżenie cen cukru-kryształu z 12 zł za kg do 10,50 zł,

rafinady z 13 zł do 12 zł, margaryny mlecznej z 28 zł do 26 zł, smalcu luzem z 33 zł do 28 zł i smalcu paczkowanego z 34 do 30 zł za 1 kg.

Obniżki te przyniosą ludności w przyszłym roku oszczędności rzędu 2 mld zł, czyli obciążenie dochodów ludności wyniesie netto 4 mld zł. To obciążenie ogółu rodzin robotniczych i pracowniczych zostanie z dużą nadwyżką pokryte przez wzrost dochodów. Przewidywany w planie przyszłorocznym fundusz płac netto i świadczenia socjalne wzrosną w porównaniu z br. o ponad 17 mld zł.

Referat podkreśla, że regulacja cen mięsa nie może sama przez się zapewnić trwałego zrównoważenia popytu i podaży. Może ona jedynie ograniczyć zbyt szybki wzrost zapotrzebowania na mięso w stosunku do możliwości wzrostu produkcji i dostaw na rynek.

Decydująca rola w należywym zaopatrzeniu kraju w artykuły mięsne przypada rolnictwu.

Lepiej zaspokajając potrzeby konsumentów

Niezależnie od zmian cen mięsa musimy zwiększyć wysiłki dla poprawy całości sytuacji rynko-

wej. Uważamy za konieczne opracowanie programu na lata 1968—70, obejmującego kompleks środków niezbędnych dla wzrostu produkcji rynkowej, podniesienia jej jakości i nowoczesności, lepszego dostosowania jej struktury i asortymentu do potrzeb.

Wzrost dostaw artykułów żywnościowych w latach 1968—69 wyniesie 11 proc. — z tym, że zadania te należy traktować jako minimalne. Uszlachetnienie przetworstwa, podniesienie jakości szeregu artykułów spożywczych i urozmaicenie asortymentu wymaga modernizacji przemysłu spożywczego. Nakłady inwestycyjne na te cele wzrosną w ciągu tych 2 lat dwukrotnie. Znacznie rozbuduje się przemysł mleczarski. Inwestycje te muszą być realizowane sprawnie i terminowo.

Obecny plan 5-letni zakłada szybszy, niż w poprzednim okresie rozwój produkcji przemysłu lekkiego. Wartość dostaw towarów z tej gałęzi przemysłu ma się zwiększyć w latach 1968—1969 o ok. 16 proc., przy czym należy wyraźnie wzbogacić produkcję, lepiej dostosować ją do wymagań rynku, poprawić jakość i wzornictwo. Podstawowym tego warunkiem jest rozbudowa i modernizacja przemysłu lekkiego, na co przeznaczają się w bieżącej 5-letce ok. 18,8 mld zł. I tutaj musi nastąpić radykalna poprawa w dziedzinie inwestycji.

Więcej nowoczesnych wyrobów

W najbliższych 2 latach przewidyuje się 16-procentowy wzrost dostaw na rynek wyrobów przemysłu elektro-maszynowego. Wzrost ten należy uznać za minimalny, istnieją bowiem realne możliwości jego przyspieszenia.

Również przemysł chemiczny powinien znacznie zwiększyć dostawy na rynek: nie licząc nawozów sztucznych i środków ochrony roślin, zwiększą się one w przyszłym roku o ok. 14 proc., a w 1969 r. o 9 proc. Konieczne jest przede wszystkim zwiększenie produkcji wyrobów z tworzyw sztucznych dla gospodarstwa domowego, kosmetyków w nowoczesnych asortymentach, farb i lakierów itp.

Pilnym zadaniem przemysłu meblarskiego, który w najbliższych 2 latach ma zwiększyć dostawy o ponad 20 proc. jest przystosowanie asortymentu do potrzeb klientów, przy szczególnym powiększeniu dostaw mebli wbudowanych.

Szczególną rolę w poprawie sytuacji rynkowej powinna odegrać drobna wytwórczość, której udział w zaopatrzeniu w różne artykuły jest poważny (28 proc.). Wyroby przemysłu terenowego i spółdzielczego nie są jednak jeszcze dostatecznie dobre i estetyczne, a koszty tej produkcji są dość wysokie. Wymaga to podjęcia dużych wysiłków na rzecz uzupełnienia i modernizacji parku maszynowego, usprawnienia zaopatrzenia, a także skutecznego nadzoru.

Dużą wagę w usprawnieniu zaopatrzenia ma aparat handlu państwowego i spółdzielczego. Mimo znacznej poprawy nie spełnia on jeszcze należycie swej roli, nie zawsze dostrzega tendencje popytu, nie prowadzi pogłębionych badań rynku itp. W efekcie niejednokrotnie zamówienia w przemyśle są nie trafne. Wiele do życia pozostało rozmieszczenie masy towarowej. Klient powinien mieć możliwość wyboru w pełnej gamie wzorów, kolorów i rozmiarów, bez uciążliwego poszukiwania odpowiedniego towaru.

Rozwój gastronomii i usprawnienie jej pracy musi się znaleźć w centrum uwagi organizacji handlowych i rad narodowych, bowiem poziom świadczonych usług jest tematem częstych skarg ludności.

Realizacja przedstawionych kierunków poprawy sytuacji rynkowej staje się pierwszoplanowym, czołowym, ekonomicznym i politycznym zadaniem całej partii, kierownictwa gospodarczego wszystkich szczebli oraz rad narodowych.

Podwyższenie cen mięsa stanowi tylko jednorazową operację, służącą uporządkowaniu rynku. Chodzi o to, aby nie przysłoniła ona szerokiego frontu osiągniętej już poprawy spożycia i jeszcze większych, czekających nas w tej dziedzinie zadań.

Rada Bezpieczeństwa wzywa Cypr, Turcję i Grecję do rozwiązania konfliktu drogą rokowań

Po obu stronach „zielonej linii” w Nikozji stanęły z bronią gotową do strzału cypryjscy Turcy i Grecy

Sekretarz generalny ONZ — U Thant, wystosował 24 bm. specjalny apel do stron zainteresowanych w konflikcie cypryjskim, wzywając rządy Cypru, Grecji i Turcji, aby wstrzymały się od wszelkich działań, które mogłyby spowodować wybuch konfliktu zbrojnego. U Thant wezwał Grecję i Turcję, aby poszanowały niepodległość i integralność Cypru i nie ingerowały zbrojnie w wewnętrzne sprawy tego kraju. U Thant, zaapelował do rządów Grecji i Turcji, aby stopniowo wycofały swoje wojska z wyspy aż do stanu kiedy pozostaną tam tylko, oprócz sił cypryjskich, oddziały ONZ.

Wysłannik U Thanta, podsekretarz Jose Rolz-Bennett poinformował go, że sytuacja na Cyprze uległa poważnemu zaostrzeniu i że istnieje możliwość wybuchu działań wojennych.

Delegat Cypru przy ONZ, amb. Rossides zwrócił się w imieniu swojego rządu o zwolnienie natychmiastowego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa. Rossides stwierdził, że wyspie grozi inwazja sił zbrojnych Turcji.

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa wyznaczono na godzinę 20 czasu nowojorskiego i zaproszono do udziału w nim przedstawicieli Grecji i Turcji.

W toku posiedzenia Rady, głos zabrali delegaci krajów-stron konfliktu oraz przedstawiciele ZSRR, W. Brytanii i USA.

Delegat Cypru — Zenon Rossides oskarżył Turcję o przygotowanie inwazji na Cypr i o podejmowanie prób realizowania planu, w myśl którego wyspa miałaby zostać podzielona na dwie części, turecką i grecką.

Delegat Turcji Orhan Eralp stwierdził, że incydenty i walki do jakich dochodziło od kilku dni na wyspie i w toku których zniszczone zostały dwie wieże tureckie, spowodowane zostały nieodpowiedzialnymi wystąpieniami greckich polityków i dowódców wojskowych. Główną przyczyną obecnego napięcia, stwierdził delegat turecki, jest obecność na wyspie greckich wojsk, fakt wysłania na Cypr coraz to nowych oddziałów i coraz większych ilości sprzętu bojowego. Postępując w ten sposób, Grecja jawnie łamie wszelkie postanowienia ONZ w sprawie Cypru.

Obszerne przemówienie wygłosił stały delegat ZSRR przy ONZ — amb. Fiedorenko. Dokonał on analizy przyczyn obecnego napięcia, wskazując, że jego źródłem jest działalność reakcyjnej junty wojskowej w Grecji, która zamierza zamienić Cypr w militarną bazę NATO. W odpowiedzi na postępowanie greckiej reakcji, w obronie swoich rodaków na Cyprze, Turcja postawiła swą armię w stan pogotowia. Wynikiem tego stała się obecna sytuacja, poważnie zagrażająca pokojowi. Dele-

gat radziecki wezwał w imieniu swojego rządu obie strony, by z zaistniałego kryzysu szukały wyjścia nie w działaniach wojennych, a w pertraktacjach.

Rada uchwaliła apel do stron konfliktu, popierając w tym dokumencie tezy wysunięte w wystosowanym uprzednio przez U Thanta wezwaniu do rządów Cypru, Grecji i Turcji.

Korespondent Agencji France Presse pisze, że w piątek barykady zbudowane po obu stronach „zielonej linii” oddzielającej część turecką Nikozji od części greckiej, zostały umocnione, a ukryci za nimi przedstawiciele obu wspólnot narodowych oczekiwali z bronią gotową do strzału. Sama „zielona linia” patrolowana jest przez siły ONZ.

Marynarka i lotnictwo brytyjskie rozpoczęły przygotowania do ewakuacji około 18.000 cywilów brytyjskich na Cyprze, w razie gdyby doszło do działań wojennych. Do Bejrutu przybyły w piątek pierwsze grupy członków rodzin dyplomatów amerykańskich na Cyprze, ewakuowanych drogą lotniczą.

Tragiczny wypadek w fabryce w CSRS

PRAGA

W fabryce „Pefa” w Czechach Środkowych, nastąpił wybuch kotła parowego niskiego ciśnienia. Zginęło trzech robotników.

Jak ustalono podczas wstępnego dochodzenia, przyczyną wybuchu był brak urządzenia zapobiegającego nadmiernemu gromadzeniu się pary.

Wybuch wyrządził szkody na ok. 100 tys. koron.

Atomowy „Savannah” przecieka

Amerykański statek o napędzie atomowym „Savannah” został umieszczony w doku, celem przeprowadzenia remontu. Stwierdzono przecieki w systemie paliwowym. Władze podały, że „jak dotychczas nie istnieje większe niebezpieczeństwo”. „Savannah” znajduje się w Hoboken w stanie New Jersey.

Zderzenie statków Zatonął frachtowiec NRD

HAGA

W pobliżu wybrzeży holenderskich, nastąpiło wczoraj zderzenie frachtowca NRD „Stubbenkammer” (1.800 ton) z brytyjskim tankowcem „Zenatia” (24.800 ton).

Statek niemiecki zatonął. Obecnie prowadzi się poszukiwania zaginionego marynarza niemieckiego. Pozostała załoga „Stubbenkammer” zdołała uratować.

Lapówkowa afera w NRF

Jak sprzedawać wagony-chłodnie...

produkcji i ofiarować je władzom wojskowym w Atenach. Te z kolei miały sprzedać wagony greckim kolejom państwowym, a dochoćdo przeznaczony na zakup nowoczesnej broni.

Kompromis ten ucieczył w rzeczywistości tylko zachodniemiecki przemysł wagonowy. Greckie ministerstwo komunikacji, zresztą przy pustej kieszce, rozpuściło pogłoskę, jakoby wagony-chłodnie były mu niebędące potrzebne. Strona bońska nie ukrywała, że było jej wszystkim jedno co daje, a „oberregierung” Sieg powiedział wręcz, że w razie potrzeby byby gotów dostarczyć nawet... dziewięć.

Ale dla producentów wagonów-chłodni w NRF była to nie lada gratka. Tym bardziej, że w 1963 roku greckie koleje państwowe zakupiły 1000 wagonów-chłodni w NRF, gdzie cena za sztukę kształtowała się po 36 tys. marek...



W Holandii, w miejscowości Hillegom odbywają się dziś, 25 bm. mistrzostwa europejskie tańców Ameryki Łacińskiej dla par zawodowych. Zaproszenie Międzynarodowego Związku Tańca Towarzystwa otrzymała para polska: Kazimierz Michalik i Maria Teresa Ni-tecka. Para ta reprezentować będzie Polskę i kraj demokracji ludowej. CAF — Okoński

Nasza dekadowa pogodynka

Czyżby początek zimy?

Ważą się losy pogody europejskiej. Nad zachodnią Europą rozbudował się wielki wyż, który ostatnio rozrasta się nad Skandynawią i wschodnią Europą. Ciśnienie nad Polską rośnie, a w związku z tym wśród naszych fachowców od pogody powstały dwie skrajne opinie co do dalszych losów sytuacji barometrycznej.

Jedna grupa uważa, że dalszy rozwój wyżu w kierunku północnym i wschodnim spowoduje zmianę cyrkulacji na północną i północno-wschodnią, a co za tym idzie — jak pierwszych tej jesieni mrozów. Temperatura wtedy spadłaby i w dzień, i w nocy poniżej 0 st., wystąpiłyby opady śniegu z deszczem a potem śniegu. Mroźna cyrkulacja północno-wschodnią utrzymałaby się przez wiele dni.

Drużga koncepcja mówi, że po chwilowym, lekkim tylko ochłodzeniu nastąpi ponowne ocieplenie od zachodu, wyż ustąpi i od Atlantyku pojawią się następane, ciepłe niży. Wtedy temperatura nie uległaby większym zmianom i jesień utrzymałaby się jak dotychczas.

Która z tych koncepcji ma więcej szans na sprawdzenie? Aktualne mapy pogody skłaniają nas raczej do opinii mówiącej o ochłodzeniu. Czy zapoczątkuje już zimę — o tym trudno zdecydować w obliczu kontrowersji fachowców. Ale spojrzmy na mapy pogody raz jeszcze — wzrosły ciśnienia nad Skandynawią są rzeczywiście duże. Za dzień lub dwa wyż obejmie swym wpływem przeważający obszar Europy zachodniej, środkowej i północnej. A wtedy cyrkulacja zmieni się na północną i północno-wschodnią. Atak chłodnego powietrza z okolic koła podbiegunowego wydaje się nieuchronny.

Ta krótka analiza skłania nas do przewidywań, że kilka dni przynajmniej minie pod znakiem chłodu. Ale przy wysokim ciśnieniu pogoda będzie słoneczna.

Na przeważającym obszarze kraju zachmurzenie będzie niewielkie lub umiarkowane. Tylko początkowo na południu i zachodzie kraju większe opady mżawki. W nocy wystąpią drobne mżawki, silne przymrozki, nawet do minus 5-7 st., a przy samym gruncie do minus 10 st. W dzień temperatura od ok. 0 st. lub nieco poniżej na północnym wschodzie do ok. 0 lub plus 1-2 st. w centrum i na południowym wschodzie oraz do plus 4-6 st. na Dolnym Śląsku i za-

chodzie kraju. Wiatry będą słabe i umiarkowane od północno-zachodnich do północno-wschodnich.

II dekada listopada była korzystna dla rolnictwa. Dostateczna wilgotność gleby, sporo słońca i wyższa temperatura pozwoliły zbożom ozimym dobrze przygotować się do nadchodzącej zimy. Jednocześnie rolnicy mogli z powodzeniem wykonywać orki jesienne i zakończyć zbiór buraków cukrowych. A przymrozki — jak twierdzą fachowcy z agrometeorologii i Min. Rolnictwa — tylko zahartowały zboża do większych mrozów zimowych. Tak korzystnej dla rolnictwa jesieni nie było od wielu lat. Oby tylko zima nie była zbyt kapryśna.

Niestety, co do przebiegu zimy opinie są tak podzielone, że trudno je brać pod uwagę. (WICHEREK)

Ponad 360 tysięcy wycieczkowiczów „Sports-Touristu”

W ciągu dziesięciu lat działalności „Sports-Tourist” obsłużył ponad 360 tysięcy turystów krajowych i zagranicznych. Jak wiadomo, przedsiębiorstwo to specjalizuje się przede wszystkim w organizowaniu wycieczek na ważniejsze międzynarodowe imprezy sportowe. Jednocześnie „Sports-Tourist” zaprasza zagranicznych kibiców na zawody odbywające się w naszym kraju.

Najbliższe lata przyniosą poważne rozszerzenie działalności tego przedsiębiorstwa. W 1968 i 1969 roku z usług biura skorzystać ma dwukrotnie więcej krajowych turystów aniżeli w tym roku.

SYMPOZJUM społecznonaukowe urzędu w Poroninie (Muzeum Lenina) w dn. 26 bm. o godz. 10 Zarząd Okr. Krak. Ligi Ochrony Przyrody. W pierwszym części omówiony będzie rozwój instytutu w ZSRR, w drugiej — zagadnienia ruchu ochroniarskiego na Podhalu. Odezyty wygłoszą: doc. dr S. Myszkowski i mgr A. Ścisławski.

Ekonomia na co dzień

Pół miliarda w... porozumieniach

Dwa dalsze porozumienia branżowe zawarła w tym roku rzemieślnicza spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu ze Zjednoczeniem Przemysłu Budowy Urządzeń Chemicznych oraz ze Zjednoczeniem Przemysłu Sprzętu Medycznego. W sumie ma więc ich na swoim koncie już 22. Bierze w nich udział ogółem 105 spółdzielni rzemieślniczych a osiągnięta przez nie w ramach tych porozumień wartość obrotów wynosi w tym roku ponad pół miliarda złotych. W roku przyszłym spodziewa się rzemieślnio podnieść ją do 800 mln złotych.

O ile jednak w porozumieniach typu produkcyjnego współpraca rzemieślnicza „kluczem” przynosi pomyślne rezultaty, o tyle i porozumienia branżowe w usługach ciągle pozostają niewypałem. Mimo podpisania całego szeregu umów określających konkretne warunki współpracy, rzemieślnicy nie otrzymują ani obiecane go zaopatrzenia materiałowego, ani części zamiennych, ani jakiegokolwiek pomocy technicznej. Ich udział w porozumieniach ogranicza się wyłącznie do świadczeń finansowych na koszty utrzymania sekretariatów komisji terenowo-branżowych.

A przecież z porozumieniami w sferze usług obaj partnerzy wiążą duże nadzieje, widząc w nich wielorakie korzyści nie tylko dla spółdzielni rzemieślniczych, ale przede wszystkim dla gospodarki uspołecznionej, która cierpi na niedostatek wykonawców zwłaszcza w zakresie usług budowlanych, napraw maszyn biurowych, renowacji mebli, reklam itp. Jak dotychczas współpraca nie ruszyła jednak z miejsca.

W tej sytuacji nie brak wątpliwości czy przyniesie pożądane rezultaty niedawno zawarte porozumienie branżowe z PTH „Eldom”. W myśl tego porozumienia rzemieślnicze spółdzielnie mają na zlecenie podejmować naprawy zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego.

Mówi się głośno również o tym, by zrzeszonym w spółdzielczości rzemieślnikom powierzyć także naprawy gwarancyjne rozprawdzanych przez „Eldom” artykułów, a w maju br. Centralny Związek

Tłok w gdańskiej stoczni remontowej

Do gdańskiej stoczni remontowej, gdzie przebywa na remontach 35 jednostek różnych bander, zainwał — po raz pierwszy — statek „Judy” — bandery nowo powstałego kraju afrykańskiego, Burundi.

Jest to już 27 kolejna bandera zagraniczna w powojennej historii tej Stoczni.

Kolei w Minden uznali nie jedną, ale pięć ofert za całkowicie odpowiednie, i 3) chociaż zalecał — ażeby powierzył zamówienie nie zachodniobermberskiej DWM, ale akwizgrąńskiej firmie Talbot.

Afera była jednak zbyt grubymi nićmi, by Ateny i Bonn nie zwąchały lapówkowego szwindla. Trybunał ateński wytoczył proces przeciwko Makaronasowi. Zaś referent do spraw przekupstwa w bońskim ministerstwie obrony, radca Schnell, zwrócił się na piśmie do firmy w Wuppertalu z pytaniem, czy przypadkiem eksporterzy DWM nie „podgrzewali” chłodniczego interesu lapówkami. „Wuppertalmetall” odparł ten zarzut.

Przedstawiciel Talbota z Akwizgranu na Grecję, Basil Pasayannis publicznie nazwał Makaronasa złodziejem. Na skutek jego decyzji, greckie koleje państwowe „nadpłaciły” około 4 mln marek.

Niedawno zakończono w Atenach wstępne dochodzenie przeciw Makaronasowi. Konkurenci DWM, nie tracąc nadziei, że w następnym etapie śledztwa będą mogli dowiedzieć się wreszcie — w jaki sposób 15-milionowy interes wymknął im się z rąk. (JROJ)

Rzemieślniczej Spółdzielczości Zaopatrzenia i Zbytu zawarł interesujące porozumienie z ZURIT-em, które przewiduje włączenie zrzeszonego rzemieślnika do prowadzenia napraw oraz konserwacji sprzętu radiowego i telewizyjnego.

Sfera zarysowującej się współpracy z rzemieślnikiem wydaje się więc bardzo szeroka, ale jak dotychczas sprzyjają jej głównie formalne decyzje KDW podejmowane w sprawie rozwoju koordynacji branżowej w usługach. Wyjaśniają one wprawdzie wiele niedomówień i nakreślają z grubszą ramy działalności, nie rozwiązują jednak trudności na co dzień. Wydaje się, że w tej sytuacji należałoby bardziej konsekwentnie egzekwować od komisji terenowo-branżowych realizację powierzonych im zadań. (Lsk)



W Melrose (stan Massachusetts — USA), wybuchł pożar w zabytkowym, stuletnim bociście. Cały obiekt uległ zniszczeniu. Straty ocenia się na 500.000 dolarów. Ofiar w ludziach nie było. Na zdjęciu: strażacy gaszą pożar kociścia. CAF — Telefoto

List delegata ZSRR do U Thanta w sprawie oświadczenia NRD

NOWY JORK
Stały przedstawiciel ZSRR w ONZ — N. Fiedorenko wystosował dziś do sekretarza generalnego ONZ — U Thanta, list z prośbą o opublikowanie, jako oficjalnego dokumentu ONZ, oświadczenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej w sprawie kodyfikacji układów międzynarodowych.

Wskazując na ogromne znaczenie układów międzynarodowych, rząd NRD podkreśla w oświadczeniu, że w pracach nad przygotowaniem konferencji na temat kodyfikacji układów międzynarodowych, uczestniczą tylko państwa członkowskie ONZ, podczas gdy sprawa ta znajduje się w kręgu zainteresowania wszystkich krajów. Wyhodząc z tego założenia — głosi oświadczenie — przedstawiciele wszystkich państw powinni mieć możliwość uczestniczenia w pracach konferencji nad kodyfikacją prawa o układach międzynarodowych.

Chwile grozy na belgijskim promie

LONDYN
Belgijski prom „Artevelds” przybył wczoraj do portu Dover z Ostendy z 4-godzinnym opóźnieniem. Przyczyną było zderzenie z tankowcem, o nie ustalonej jeszcze nazwie. Na szczęście, nikt z 220 pasażerów olbrzymiego promu, o nośności 2.800 ton, nie został ranny. Natomiast wiele z pojazdów znajdujących się pod pokładem zostało poważnie zniszczonych. Podczas zderzenia na morzu panowała gęsta mgła.

Notatki z lektury

Czytadelfo

Tatus Lili był dyrektorem wielkiej fabryki, którą budowano na pustkowiu, o chłodzie i głodzie, ale z zapalem wściewym czasowi pierwszych pięciolatek. Później i tatę i mamę zabrano do obozu, padli ofiarą kultu jednostki. Lile wychowała robotnika Faina, dziewczyna do tańca i do różańca, obdarzona przez autora świadomością klasową prawdziwej proletariatskiej i wszelkimi zaletami wiernej slugi z bajek o zaklętych księżniczках. Mieszkały w baraku.

Oprócz Lili i Fainy są w tej książce dobrzy i źli dyktorzy, obrzydliwi donosiciele i wielkoduszni pułkownicy milicji, technicy odważni oraz inżynierowie konserwatyści zatroskani głównie o swój święty spokój i posiadłość. Wszyscy postępują tak właśnie, jak można tego po nich oczekiwać: karierowicz wyrzeka się kochanki ze strachu przed skandalem, chemik-novator brnie w trudną miłość, nie bacząc na reputację. Człowiek Rybakowa sprawa dla siebie również dobrze poprzę swój stosunek do sprawy tworzy sztukę, jak w trójkacie małżeńskim; jeden akapit druku starczy, abyśmy wiedzieli z kim mamy do czynienia. Wiele lat temu Ludwik Flaszynski napisał, że negatywni bohaterowie naszych powieści produkcyjnych przypominają mu bałwanisko z pewnej staroruskiej sagi, co to nim znacznie działać, już wrzeszczy: „Ja podłe bałwanisko pogańskie idę wojować na cne chrześcijan!”. Pozytywni i negatywni bohaterowie Rybakowa też są trochę jak owe bałwanisko: otwarci i konsekwentnie jednoznaczni. Ale Rybakow nie napisał „produkcyjnika” tylko romans pod tytułem MIŁOŚĆ LILI. I tu ja odzywam nieprzepatą chęć zawotania o twarcie: „A szkoda!”.

Otwarcie choć niezupełnie jednoznacznie. Romans jest bowiem taki sobie, ot zwy-

czajny romans „z przeszko-dami”, przynależny bez reszty do dziedziny czytadel, to znaczy historyjek, które się czyta nie po coś, ale dla czegoś — dlatego, że nudno, albo dlatego, że od życia smutno, a od myślenia głowa boli. Jednak czytadelfo jest oczywiście rzeczą krzyżną lepszą niż „produkcyjnik”, czyli rzecz, której po prostu nikt nie czyta. Więc powiedzmy jasno: „A szkoda”, bo mi żal, że właśnie taki sobie romans, a nie prawdziwy, duży reportaż.

Jeśli bowiem fakty społeczne opisane przez Rybakowa są prawdziwe, to mógłby z tego wyjść reportaż doskonały i naprawdę ciekawy. Jeśli te fakty są również statystycznie zgodne z rzeczywistością, jeśli są mnogo powtarzalne, no to muszę wyznać, że na przykład dzieje meldunku Lili w mieście Moskwa interesują mnie bardziej niż dzieje sprzeczki Lili z Mironowem.

Wielu moich znajomych twierdzi, że zmecczyła ich fikcja, że nie lubią już nowel i powieści, wolą listy, reportaże i pamiętniki. Nie podzielam ich uprzedzeń. Nie sądzę, że człowiek myślący mówi mniej prawdy, niż wtedy, gdy podaje samą niby czystą prawdę. Ale przypuszczam, że Anatol Rybakow umie lepiej podawać prawdę wprost aniżeli zmyślać. I to rozstrzyga.

W MIŁOŚCI LILI, znajdują Państwo sto pięćdziesiąt stron faktów, które się liczą i pięćdziesiąt karteek czytadelfa. Wasza miłość literatury nie ucierpi na konsumpcji czterech landrynek. Wasza wiedza o świecie może tylko zyskać na trzech czwartych uczciwej relacji, w którą ten cukierek owinięto.

ANNA TARSKA
Anatol Rybakow. MIŁOŚĆ LILI. ISKRY 1967. Tłum. Zofia Głowackowa. Cena 10 zł.

Z sali koncertowej

Klasycy i Tatiana Nikołajewa

Słowa „koncert fortepianowy Rachmaninowa” działają na melomanów elektryzująco. Nic dziwnego: II koncert tego kompozytora, pisany w tonacji c-moll, zalicza się do grupy najpopularniejszych utworów estradowych, które zawsze liczyć mogą na murewane powodzenie u publiczności. Toteż odczytana w zapowiedziach repertoriarstwa wczorajszego wieczoru Filharmonii wieść, iż będzie wykonywany koncert fortepianowy Rachmaninowa, z solistką, Tatianą Nikołajewą z ZSRR, stała się silnym bodźcem magnetycznym, przyciągającym słuchaczy.

Tym razem jednak nie był to ów słynny II koncert Rachmaninowa — lecz jego młodszy brat: III koncert d-moll, rzadziej grany i mniej znany. Ma on również wszystkie te główne znamiona, jakie wyodrębniają pozycję Rachmaninowa — w jednej osobie kompozytora i zarazem głębokiego znawcę fortepianu, niegdyś również i świetnego pianisty-wirtuozu — we współczesnej literaturze muzycznej. Instrument ten nie ma dla niego tajemnic, potrafi twórcą wydobyc z niego ogromnie szeroką skalę możliwości, współbrzmień, barw — a wszystko w duchu owego „spóźnionego romantyzmu”, jak czasem mówi się o muzyce Rachmaninowa, mocno osadzonej w romantycznych emocjach. Znalazł też wczoraj III koncert doskonałą interpretatorkę w osobie Tatiany Nikołajewej, wybitnej, znanej szeroko w świecie artystki radzieckiego średniego pokolenia pianistycznego. Grała ona muzykę Rachmaninowa uderzeniem elastycznym, dającym interesujące i zróżnicowane gradacje dynamiczne, tonem pełnym i nośnym; koncepcja wykonawcza bardzo rozumna, powściągliwa, unikająca wszelkiej przesady i popadania w niepotrzebny patos.

Henryk Czyż — jako dyrygent wczorajszego koncertu — prowadził orkiestrę w przykładnej dyscyplinie muzycznej, starając się nie ograniczyć w niczym bogatej indywidualności artystki przy klawiaturze.

Wraz z III koncertem Rachmaninowa, wykonywała orkiestra wczoraj pod batutą H. Czyży VI symfonię Dymitra Szostakowicza, zaliczaną — w porównaniu z in-

nymi monumentalnymi dziełami tego znakomitego radzieckiego klasyka — niemal do „kameralnych” jego dzieł, o cienkiej, przejrzystej fakturze, często stosowanych drobnych efektach instrumentalnych. Muzyka o dużej komunikatywności, tyleż w niej związku z nowościami — ile z tradycjami muzycznymi, wywodzącymi się jeszcze od XVIII-wiecznych symfoniów. H. Czyż w swym prowadzeniu charakterystyczne te cechy VI symfonii trafnie podkreślał i wydobywał.

Jedną z najciekawszych — w swoim rodzaju — imprez muzycznych w Krakowie w bież. tygodniu, był przedwczorajszy jubileuszowy 101-y wieczór Klubu Miłośników Muzyki, organizowany pod hasłem „Muzyka, a zdrowie”. Złota Sala aż pękała od natłoku publiczności: przyciągnął ją tu zarówno frapujący temat, jak i nazwiska uczestników imprezy — wybitnych lekarzy: prof. dr J. Bogusza, doc. H. Gaertnera, dr L. Pawlika, dr A. Piecha, doc. M. Sycha, dr A. Teutsch; odczytano również wypowiedź prof. dr J. Aleksandrowicza. Z wielkim zainteresowaniem słuchaliśmy bogatych erudytycznie, świetnie przygotowanych wypowiedzi o tym, jak to wiedza medyczna wykorzystuje muzykę w psychiatrii, neurologii, nawet internie i dentyście! Temat godny, aby znanymi byli z nim nie dziesiątki czy setki — ale tysiące słuchaczy. Muzycznym uzupełnieniem wieczoru był koncert muzyki dawnej w wykonaniu Elżbiety Stefańskiej-Lukowicz oraz zespołów Lic. Muzycznego i Podst. Szkoły Muzycznej pod dyr. W. Swistaka.

JERZY PARZYŃSKI

4 Ogólnopolski Konkurs Studenckich Piosenkarzy

Wczoraj rozpoczęły się półfinały tegorocznego konkursu studenckich piosenkarzy. Biorze w nich udział 25 młodych artystów, reprezentujących niemal wszystkie środowiska studenckie naszego kraju. Sympatycznej imprezie patronuje minister Lucjan Motyka, zaś jury przewodniczy Kazimierz Rudzki.

Tygodniowy program telewizji

od 27 XI do 2 XII 1967 r.

PONIEDZIAŁEK

CZWARTEK

Godz. 15.40 Progr. dnia. 15.45 Politechnika: Matematyka. 16.25 Chemia. 16.55 Wiadomości. — 17 Kino „Ptyś”. 17.15 Dla ml. widz. o krótkoformach. 17.50 TV Magazyn Postępu Techn. 18.20 Na zdrowie. 18.40 Kronika. — 18.50 Kino kr/filmów. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Teatr TV: „Poletko nad jeziorem” — dramat J. Lenarta. 21.40 Z cyklu „Próby”. 22.05 Dziennik. 22.20 Progr. na jutro. 22.25 Politechnika: Matematyka, 21 Chemia

WTOREK

8.20 „Prometeusz z Dalmacji” film jug. 9.55 Język polski dla kl. lic. 10.25 przerwa. 12 „Pies — twój przyjaciel” dla kl. II. 12.15 przerwa. 12.30 Przyniesienie rolnicze. 13.05 przerwa. 13.05 Progr. dnia. 15.10 Przyniesienie rolnicze. 15.45 i 16.25 Politechnika: matematyka. 16.55 Wiadomości. 17 dla ml. widz. progr. o książkach odc. III. 17.20 Dla ml. widz. „Klub pod Smokiem” — Jak dawniej handlowano. — 17.55 „Tam, gdzie czas stanął w miejscu” — film jug. 18.10 „Dylematy ludzi uczciwych”. 18.25 „Obchodki festiwalowe” publicyst. kultur. 18.45 Progr. studencki. — 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. — 20.05 „Giełda piosenki”. — 20.35 „Bez apelacji” cz. I. 21.25 „Prometeusz z Dalmacji” film jug. 23 Dziennik. 23.15 Progr. na jutro. 23.20 i 23.55 Politechnika — matematyka.

ŚRODA

9.20 „Brylantowa kolia” — film z serii „Święty”. 10.10 przerwa. 12.45 Chemia dla kl. VIII. 13.15 przerwa. 13.30 Progr. dnia. 15.35 i 16.10 Politechnika — matematyka. 16.40 Wiadomości. 16.45 Final Olimpiady Rolniczej. 17.30 Sprawozd. sport. w przerwie — „Kronika”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20 Przemówienie ambasadora Jugosławii w Polsce z okazji święta narodowego. 20.10 Film z serii „Święty”. 21 Światowid — magaz. spraw. międzynarod. 21.30 PKF. 21.45 Studio 63: „Listy Mariany” — M. Alcoferedo. 22.30 Dziennik. 22.45 Progr. na jutro. 22.50 i 23.25 Politechnika — Matematyka.

PIĄTEK

9.00 „Piękny był pogrzeb, ludzie płakali” — film pol. 9.55 Zajęcia techn. dla kl. VII. 10.55 Historia dla kl. VII. 15.40 Progr. dnia. 15.45 i 16.35 Politechnika — matematyka. 16.55 Wiadomości. 17 Miś z okienka. 17.15 Film z serii „Wielka przygoda”. — 17.40 „Kiedy trzeba podjąć decyzję”. 18.05 Kronika. 18.20 Wszelchnia — z cyklu: Jak patrzeć na dzieło sztuki, cz. II. 18.50 Wielokropka. 19.15 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Farafanie” — rep. film. 20.30 „Z wizytą u was”. 21.30 „Piękny był pogrzeb, ludzie płakali” film pol. 22.20 „10 minut recenzji”. 22.30 Dziennik. — 22.45 Progr. na jutro. 22.50 i 23.25 Politechnika — matematyka.

SOBOTA

9.05 „Miłość uczennicy” film fran. 10.55 Nauka o człowieku dla kl. VIII. 11.25 przerwa. 12.45 Geografia dla kl. VIII. — 13.15 przerwa. 13.30 Kurs zastosowań metod matematycznych w gospodarce. 14 przerwa. 15 Progr. dnia. 15.05 Kurs rolniczy. 15.40 „Dylematy ludzi uczciwych”. 16 Wiadomości. 16.05 „Kraj naszych przyjaciół”. Final ogólnopol. Turnieju Studenckiego. 17 Centralna akademia z okazji Dnia Górnika. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.10 „Pegaz”. 21 „Barburka” — progr. rozrywk. — 22 Dziennik. 22.15 Wiadomości sport. 22.25 „Miłość uczennicy” film fran. 24.15 Progr. na jutro.

Ogrzewcze instalacje elektryczne w piecach kaflowych

wykonują zakłady usługowe Spółdzielni Pracy „Elektrowspółpraca” w Krakowie

Nr 6 — ul. Grzegorzeczka 29
Nr 5 — ul. Długa 40, tel. 393-04
czynne w godzinach od 15.30 do 18, z wyjątkiem sobót.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Miejskie Biuro Projektów w Krakowie, al. Dążyńskiego 31 — zatrudni: 2 PROJEKTANTÓW INSTALACJI SANITARNYCH, 2 PROJEKTANTÓW INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH, 2 PROJEKTANTÓW KONSTRUKTORÓW, 3 ASYSTENTÓW BRANŻY KONSTRUKCYJNEJ, 5 POMOCONIKÓW TECHNICZNYCH, KIEROWNICZKĘ HALI MASZYN, MGR EKONOMII na stanowisko ekonomisty d.s. efektywności inwestycji, oraz TECHNIKA NORMATYWA do wycen prac projektowych. — Informacji udziela Sekcja Personalna, pokój 62.

Józefa Starnowskiego

a w szczególności przewielebnemu Duchowieństwu, ks. proboszczowi parafii Najśw. Serca Jezusowego w Łagiewnikach, dr Józefowi Lasocie za ofiarne i pełne poświęcenia wysiłki w ratowaniu Jego życia, oraz wszystkim Przyjaciółom, Kolegom i Znajomym — składamy serdeczne staropolskie „Bóg zapłać”
ŻONA, SYN, SYNOWA i WNUKI

MARGARYNA — smaczna, tania, zdrowa

Zakłady Budowy Maszyn i Aparatury im. St. Szadkowskiego w Krakowie — zatrudnią INŻYNIERA ORGANIZACJI PRODUKCJI do Działu Organizacji, KIEROWNIKA Sekcji Socjalnej — wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne, STAR-SZEGO EKONOMISTĘ do Działu Zatrudnienia — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne oraz SZLIFIERZY do szlifowania na okrągło, 2 FREZERÓW i 16 TOKARZY z pełnymi kwalifikacjami i praktyką. — Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje kierownik Działu Kadr i Szkolenia, Kraków, ul. Grzegorzeczka 69, telefon 256-14, K-10880

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Krakowie, ul. Wrocławska 53 — zatrudni na dobrych warunkach 2 EKONOMISTÓW z praktyką w działach organizacyjnych i ekonomicznych, ZAOPATRIENIOWCA z wyższym lub średnim wykształceniem ekonomicznym i praktyką, 3 INŻYNIERÓW MECHANIKÓW na staż lub z praktyką, INŻYNIERA BUDOWLANEGO, TOKARZY METALOWYCH, SPAWACZY ELEKTRYCZNO-GAZOWYCH, FREZERÓW, SZLIFIERZY WALKÓW. — Wymagany uregulowany stosunek do służby wojskowej i pełne kwalifikacje zawodowe, poparte odpowiednimi dokumentami. Praca w akordzie na dwie zmiany. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego. K-10776

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie — zatrudni natychmiast z terenu miasta Krakowa i województwa krakowskiego:

KIEROWNIKA SEKCJI PLANOWANIA i STATYSTYKI w DZIALE STUDIÓW RUCHU, INŻYNIERA MECHANIKA — na stanowisko z-cy kierownika Wydziału Taksówek, INŻYNIERA lub TECHNIKA MECHANIKA — na stanowisko kierownika Zajeźdni w Wydziale Warsztatów Tramwajowych, TECHNIKA BUDOWLANEGO ze znajomością kosztorysowania, TECHNIKÓW TECHNOLOGÓW ze specjalnością samochodową, z praktyką, ST. KSIĘGOWEGO — rewidenta finansowego, z praktyką. Ponadto KIEROWCÓW AUTOBUSÓW z I lub II (dawną i nową) kategorią prawa jazdy — przy II nowej wymagane: 3-letni staż pracy przy prowadzeniu pojazdów mechanicznych, w tym I rok na samochodzie ciężarowym oraz ukończony 24 rok życia, MOTORNICZYCH, KONDUKTORÓW, WARTOWNIKÓW z bronią, ROBOTNIKÓW transportu i do robót torowych, PALACZY CENTRALNEGO OGRZEWANIA.

Poza tym, wyłącznie z terenu miasta Krakowa, KOBIETY na stanowiska MOTORNICZYCH, KONDUKTORÓW, WARTOWNIKÓW z bronią.

MPK zapewni umundurowanie zimowe i letnie, deputat węglowy, bilet wolnej jazdy środkami komunikacji miejskiej, dla pracownika i rodziny.

Zgłoszenia z podaniem, życiorysem, świadectwem ukończenia szkoły podstawowej lub zawodowej, zwolnieniem z ostatniego miejsca pracy oraz opinią, kierować należy do Działu Kadr i Szkolenia MPK — w Krakowie, ul. Wawrzyńca 13.

Praca

POTRZEBNA dochodząca z gotowaniem do 1 osoby — adwokata. Warunki dobre. Karłowicza 15/4 — telefon 346-24. 120323-g

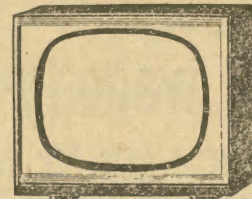
PRZYJMĘ pomoc domową na dobrych warunkach. Bieńczyce 141, stara piekarnia, telef. 460-22.

POTRZEBNA pomoc do dziecka, z referencjami. Zgłoszenia tylko po godz. 17: Nowa Huta, os. Kolorowe, bl. 20/46.

OKAZJA TELEWIZOR

produkcji krajowej możesz kupić dokonując wpłaty od

250 złotych plus koszty manipulacyjne ORS



Na wszystkie telewizory zakupione w sklepach ZURT i innych obowiązują

WPŁATY OBNIŻONE

do wysokości rat

ALGA 14	zł 250
LAZURYT 17	zł 270
TOSCA 17	zł 270
ATOL 19	zł 390
AMETYST 19	zł 400
TOPAZ 21	zł 420
OPAL 23	zł 440
OPAL 23	zł 440

Korzystaj z kredytu ORS

POTRZEBNA pomoc

domowa dochodząca, Nowa Huta, Kolorowe bl. 9/70.

Nauka

MIECHÓW! Kurs pisania na maszynie organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek. Zgłoszenia: Miechów, ul. Racławicka 23 — Technikum Ekonomiczne. 120340-g

Matrymonialne

PANNA, lat 40, wykształcenie średnie, z własnym mieszkaniem, pozna w celu matrymonialnym Pana na stanowisku, do lat 45. Oferty 20305 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Sprzedaż

MEBLE, pianina, fortepiany, wózki dziecięce, używane — skup — sprzedaż — KOMIS MHD, sklep 208, Kraków, ul. Szpitalna 20, telefon 249-53.

WARTBURG sprzedam. Kraków, os. Na Wzg. rzach 9/32. H-117042

Lokale

POKÓJ do wynajęcia. — Nowa Huta, Urocz. 1/124.

ODSTĄPIĘ pokój małżeński. Czynn. z góry za rok, Nowa Huta, Urocz. 1/12. H-117049

SPÓŁDZIELCZE, mieszkanie własnościowe, dwa pokoje z kuchnią — kupię. Oferty 20198 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

CHRZANÓW! Dwa pokoje, kuchnia, łazienka (może budownictwo) — zamienię na garsnierę — Kraków. Oferty 20421 — „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE dwupokojowe, superkomfortowe, centrum Nowej Huty, zamienię na trzypokojowe — Nowa Huta lub Kraków. Warunki do omówienia. Oferty 117045 — „Klub Prasy” Nowa Huta.



Centrala Handlowa Przemysłu Muzycznego

poleca wysokiej jakości instrumenty muzyczne krajowej produkcji, jak:

GITARY, AKORDEONY i HARMONIJKI USTNE.

Szczegółowe uwadze PT Klientów poleca odznaczona na Krajowych Targach Poznańskich 1967 Złotym Medalem

harmonijki klawiszowe TOSCA (205 zł)
akordeoniki dziecięce VIOLINA (145 zł)
oraz wyróżnione 4 medalami

ZABAWKI MUZYCZNE,
jak klarnecki (35 zł), cymbalki (48 zł), gitarki (109 zł).

Do nabycia w sklepach muzycznych — CENTRALI HANDLOWEJ PRZEMYSŁU MUZYCZNEGO

- w KRAKOWIE — ul. Floriańska 9, telefon 570-88,
- w NOWEJ HUCIE — Centrum B, blok 4, telefon 411-67

— za gotówkę, a instrumenty lutnicze o wartości do 1.500 zł również na dogodnie raty — przez ORS.

W gastronomii musi się rozpocząć batalia o potrzeby klientów

Plan inwestycyjny na glinianych nogach Mini-program sieci sprzedaży ulicznej

Krytykowane w ub. roku za nierentowność Krak. Zakłady Gastronomiczne „Zachód” poprawiły znacznie w ciągu 3 kwartałów br. swoje dochody. Stało się to przede wszystkim w wyniku przekazania niedochodowych placówek żywienia w dzierżawę agencji. Czy znaczy to, że funkcjonowanie całego przedsiębiorstwa i jego poszczególnych placówek można uznać za zadowalające? Na wczorajszym posiedzeniu Komisji Zaopatrzenia Ludności i Produkcji Przemysłowej RN, nadająca się na cenzurowany dyrekcyjny KZG „Zachód” przedstawiła bardzo imponującą mnogością pozytywnych zmian i modernizacji sieci zbiorowego żywienia do 1970 r., mający zapewnić wykonanie niedawnej uchwały Rady Narodowej m. Krakowa w sprawie rozwoju i działalności gastronomii w naszym mieście. Ambitny plan uwzględnia otwarcie w ciągu najbliższych 2 lat 11 zupełnie nowych i dalszych 11 odnowionych zakładów. Nie podano jednakże przy okazji jakim kosztem ma się to odbyć i czy na zamierzone wydatki znajdują się środki finansowe. Nie wskazano także na możliwości „przerobowe”, co przy znanym u nas tempie robót budowlanych i remontowych jest rzeczą pierwszorzędnej wagi. Komisja nie podjęła się zaopiniowania planu wspartego na „glinianych nogach”, polecając uzupełnienie projektów konkretnymi wyliczeniami.

W niedzielę, 26 bm. od godz. 8-13 wstrzymany będzie ruch tramwajowy od pl. Centralnego do Centrum Administracyjnego. Natomiast w poniedziałek i wtorek w godz. 8.30-13 nie będą kursowały tramwaje na trasie pl. Centralny - Rondo. W obu wypadkach komunikację tramwajową zastąpi autobusowa.

Czy znasz sztukę rosyjską i radziecką?

Na I p. Krakowskiego Domu Kultury wystawiono w gablotach 20 reprodukcji obiektów zabytkowej i współczesnej architektury oraz dzieł malarstwa rosyjskiego i radzieckiego. Owe reprodukcje są treścią konkursu (z nagrodami) „Czy znasz sztukę rosyjską i radziecką?”. Konkurs polega na trafnym odgadnięciu autora, nazwy dzieła oraz epoki, w której powstało. Odpowiedzi w zamkniętej kopercie, z imieniem, nazwiskiem, wiekiem, zawodem i adresem uczestnika należy nadsyłać do 5. XII do KDK, Dział Oświatowy, Rynek Gł. 27, pok. 37 z napisem na kopercie: „Konkurs plastyczny”.

W niedzielę, 26 bm. od godz. 8-13 wstrzymany będzie ruch tramwajowy od pl. Centralnego do Centrum Administracyjnego. Natomiast w poniedziałek i wtorek w godz. 8.30-13 nie będą kursowały tramwaje na trasie pl. Centralny - Rondo. W obu wypadkach komunikację tramwajową zastąpi autobusowa.

Wyższy szczebel wiedzy biologicznej

48 nauczycieli biologii, wykładających na studiach nauczycielskich w kraju, uczestniczy w 3-dniowej konferencji, zorganizowanej przez Ministerstwo Oświaty w II Studium Nauczycielskim w Krakowie. Konferencja ma charakter naukowy, jej zadaniem jest doskonalenie kadry wykładowców. Prelegentami są naukowcy krakowskich wyższych uczelni z prof. dr W. Schaferem, prof. dr B. Jasłkim, prof. dr A. Kulczyckim na czele. Korzystając z pobytu w naszym mieście uczestnicy konferencji zwiedzili Collegium Maius, obejrzeli „Tango” Mrożka w teatrze, a przede wszystkim zapoznali się z bardzo interesującą wystawą prac studentów II Studium Nauczycielskiego z zakresu biologii.



„Mikołaj” w Domach Dziecka

Dalsze podarki

Codziennie napływają podarki „mikołajowe” dla dzieci - wychowanków Domów Dziecka: zabawki, książki i słodycze składane przez młodszych i starszych w ZU ZMS Wyższej Szkoły Ekonomicznej. Ostatnio przekazali je: Ewunia Rybak, Martunia Tomasik, Jacek Szczepanowicz, pp. Jodłowskiej i Jolanta Kulibala. Poza tym pomoc w organizacji imprezy zgłosiła Liga Kobiet z Os. Słonecznego w Nowej Hucie, której serdecznie za to dziękujemy, podobnie jak ofiarodawcom za podarki. Równocześnie przypominamy, iż szczegółowych informacji na temat „Mikołaj w Domach Dziecka” udziela Dział Łączności „Echa”, codziennie od g. 12-15, nr telefonu 542-53, a podarki przyjmuje współorganizator czyli ZU ZMS Wyższej Szkoły Ekonomicznej, też codziennie od g. 11-17 w gmachu Szkoły przy ul. Rakowickiej 27.

Symboliczny dowód sympatii i uznania od miłośników muzyki - statuetkę muzy z wieniecem, czyli „Laur Krakowskich Melomanów 1967” zdobyła młoda klaviesynistka - Elżbieta Stefańska-Fukowicz. - Na zdjęciu prezes Klubu Miłośników Muzyki mgr Jacek Berwald wręcza laureatce honorowe wyróżnienie.

Fot. J. Uiberall

Drogowskazy współczesności

W salach Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Brackiej 17 czynna jest wystawa „Drogowskazy na drogach i bezdrożach współczesności” - Człowiek - Świat - Polityka - w najnowszej literaturze społeczno-politycznej. Ekspozycja obejmuje ponad 200 woluminów - popularno-naukowych opracowań dotyczących geografii politycznej, miejsca Polski Ludowej we współczesnym świecie, sytuacji człowieka wobec rozwoju techniki i cywilizacji przyszłości. Wystawa będzie otwarta do 3. XII. Włącznie w poniedziałki, środy i piątki w godz. 14-18, we wtorki, czwartki, soboty i niedziele w godz. 10-14.

Szabla z „Piwnicy pod Baranami” służyć będzie do promocji oficerów lotnictwa w Dęblinie

Reporter naszego pisma kilka dni temu przebywał w Dęblinie, zbierając materiały do reportażu lotniczych z okazji Dnia Podchorążego. Dowiedział się tam, że dowództwo Wyższej Szkoły Wojsk Lotniczych ma poważny, choć zabawny zarazem kłopot: dysponuje odrzutowcami i śmigłowcami, a nie ma własnej szabli do promocji. Reporter obiecał więc ową szablę zalać w Krakowie.

Wczoraj dwóch oficerów - pilotów: mjr Andrzej Majewski i kpt. Józef Fedorczyk przyjechali do Krakowa z Dęblina, aby odebrać dar Zespołu Piwnicy pod Baranami - piękną, dziewiętnastowieczną szablę. Ceremonia przekazania odbyła się w Piwnicy przy blasku świec i dźwiękach kompozycji „Przemarsz”, wykonanej przez kompozytora Leszka Długosza. Piotr Skrzyński odebrał od oficerów przyrzeczenie, że szabli tej nigdy nikt hańby nie przyniesie. Wówczas Beata Słota ps. „Pestka” dokonała aktu przekazania szabli.

MUZEUUM NARODOWE w Krakowie rozpoczyna 26 bm. nowy cykl projekcji filmowych, trwający do 28. I. 68 r. Tytuł cyklu, zorganizowanego z okazji Międzynarodowego Roku Turystyki, „Kraków i ziemia krakowska w obiektywie filmowym”. Projekcje odbywać się będą w sali kinowej Muzeum (Zbiory Czartoryskich) ul. Piłarska 6 w niedzielę o godz. 12. Wstęp wolny.

Obaj oficerowie w podziękowanie wręczyli prezent komendanta Szkoły Lotniczej pikt Józefa Kowalskiego, piękną księgę pt. „Zarys historii dęblńskiej szkoły lotniczej” wraz z dedykacją, wypisaną gotykiem: „Najlepsze Mu Kabaretowi w Polsce, Piwnicy pod Baranami w Krakowie, na pamiątkę dedykuje historię swego gniazda husaria powiatowa Dęblńskiej Szkoły Orła”.

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE: * 18 - Klub Przyjaźni, Rynek Gł. 20 - Koło TPPR przy PWSM zaprasza na uroczysty koncert z okazji 50 rocznicy Rewolucji Październikowej, w wykonaniu absolwentów PWSM. JUTRO O GODZINIE: * 12 - zbiórka koło Barbakanu - Koło Miłośników Krakowa przy Klubie „Bałamutka” zaprasza na wycieczkę szlakiem St. Wyspiańskiego. Prowadzi B. Schönborn. * 15.30 - „Pod Jaszczurami” - spotkanie z Olgierdem Terleckim. * 17.30 - Klub Przyjaźni - W „Teatrze przy stoliku” - sztuka A. Czechowa „Niedźwiedź”. Udział biorą: H. Kuźniakówna, W. Saar, J. Sykutera; tło muzyczne M. Iwanego. Cabosé prowadzi red. A. Budzińska. * 18 - MPK, ul. Bocheńska 4 - dr A. Chrzanowski: „W setną rocznicę urodzin Marii Skłodowskiej-Curie”. * 18 - TSKZ, ul. Sławkowska 30 - wieczór autorski nowelisty Mendla Tempła (W-wa) z udziałem aktorki Sary Rothbaum (Wrocław). A POZA TYM: Jeszcze tylko jutro można zwiedzić (w godz. od 11-19) otwartą w gmachu Prezydium RN pl. Wiosny Ludów 3/4 - wystawę projektów na zabudowę terenu b. lotniska w Czyżynach.

Co - Gdzie - Kiedy?

Table with 2 columns: Sobota 25, Niedziela 26. Sub-headers: Katarzyny, Konrada. Middle text: listopada.

Teatry

Słowackiego godz. 19 „Zwycięzcy” (występ teatru z Moskwy). Klub ZZZ 19.15 „Kosmogonia”. Modrzewskiej 19.15 „Blażej”. Kameralny 19.15 „Łaźnia”. Ludowy 19.15 „Wiśniowy sad”. Muzyyczny 19.15 „Niedziela w Rzymie”. Kolejarza 19 „Przyjaciele”. Jama Michalika (Floriańska 45) 22 „Trędowaty” (zamkn.) Filharmonia 19.30 Koncert symfoniczny.

NIEDZIELA

Słowackiego godz. 19 „Zaw sze na sprzedaż” (występ teatru z Moskwy). Modrzewskiej 15 „Derby w pałacu”, 19.15 „Blażej”. Kameralny 11 „Łaźnia” (zamkn.), 15 „Trojanki”, 19.15 „Łaźnia”. Rozmaitości 11 „Niebleski ptak” (prem. pras.), 19.15 „Dwanaście krzesel”. Grotka 12 „Ferdynand Wspaniały”, 17 „Od Krakowa jadę”. Kolejarza 15, 19 „Przyjaciele”. Jama Michalika 22 „Trędowaty”. Klub ZZZ, Ludowy - jak w sobotę.

Kina

Kijów (al. Krasińskiego 34) godz. 17.30 „Wojna i pokój” (radz., I, II i III seria. - Wolność 16, 19 i 22 „Dziela Navarony” (ang., I, 14). Warszawa 15.45, 18, 20.15 „Paryż - Warszawa bez wizu” (pol., I, 11). 22.30 „Kopciuszek w potrzasku” (fr., I, 16). Uciecha 15.45, 18 „Galia” (fr., I, 18), godz. 20.15 - seans zamkn. Wanda 10.30, 12.45 „Włóczęgi Północy” (USA, I, 11), 15.45, 18, 20.15 „Oferta matrymonialna” (wł., I, 16). Apollo 10, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Westerplatte” (pol., I, 14). Sztuka (studyjne) 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Matnia” (ang., I, 18), 22.30 „Nosferatu” (niem.). M. Gwardia (Lubiec 15) 14.45, 17, 19.15 „Ludzie w hotelu” (USA, I, 16). Wrzos (Zamojskiego 50) 13, 16 „Chata wuja Toma” (NRF, I, 14), 19 „Grek Zorba” (USA-grec., I, 16). Zuch (Krowoderska 6) 15, 17, 19 „Millioner bez grosza” (ang., I, 14). Melodia (Zwierzyniecka 1) 16, 18, 20 „Twarz zbiega” (USA, I, 14). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Wyspa tajemnicza” (ang., I, 11). Miniatur-

ka (Franciszkańska 1) 10, 12, 17, 19 „Pan do towarzystwa” (fr., I, 16), 15, 16 Bajki. Wisła (Gazowa 21) 13.45, 18, 20.15 „Między liniami ringu” (USA, I, 16). Tęcza (Dębni, Praska 52) 17.30, 19.30 „Niedziela w Nowym Jorku” (USA, I, 16). Energetyk (Płaszów) 16.30, 19 „Viva Maria” (fr., I, 16). Chemik (Zakopłańska 62) 19 „Z plekta do Teksasu” (USA, I, 14). Dom Żołnierza (Lubicz 48) 15.45 „Długie łodzie Wikin-gów” (ang., I, 14). Kultura (Rynek Gł. 27) 18.15 „Operacja Y” (ZSRR, I, 11). Wiedza (Rynek Gł. 27) 18 „Mozart w Paryżu” i in. Mikro (Dzierżyńskiego 5) 18 „Popoły” (pol., I, 16). Związkowiec (ul. Grzegorzeczka 7) 17, 19 „Cierpię-kie głogi” (pol., I, 16). ZZZ Prokocim (Bieżanowska 71) „Fatalny list” (ang., I, 11). Fotoplastikon (Szczepańska 5) 10-21 Van Gogh i Holandia.

KINA W NOWEJ HUCIE

Swiatowid godz. 16, 19 „Jak zdobyto Dzikie Zachód”. M. sala 15, 17.30, 20 „Wspaniały ro-gacz” (wł., I, 18). Swit 15.45, 18, 20.15 „Życie małżeńskie”, „On” (fr., I, 16). Sfinks (Ma-jakowskiego 5) 18, 20.15 „Winnetou” (Jug., I, 11) i ser. Balladyna (Grębałów) 18 „Wer-hikuł czasu” (USA, I, 14). - Orion (Podłęże) 18 „Olbryzm” (USA, I, 14).

NIEDZIELA

Wolność godz. 10, 13, 16, 19 „Dziela Navarony”. Warszawa 10 „Kopciuszek w potrzasku”, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Paryż - Warszawa bez wizu”. Uciecha 12, 15.45, 18, 20.15 „Galia”. Ml. Gwardia 12, 14.45, 17, 19.15 „Ludzie w hotelu”. Melodia 10.30, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Twarz zbiega”. Miniaturka 15, 17, 19 „Pan do towarzystwa”. Wisła 11, 13 „Człowiek z Rio” (fr., I, 14). 15.45, 18, 20.15 „Między liniami ringu”. Tęcza 15.30, 17.30, 19.30 „Niedziela w Nowym Jorku”. Energetyk 15, 17 „Viva Maria”. Szwoszwianka 16, 18 „Makario” (meks., I, 16). - Chemik 14.45, 17, 19.15 „Z plekta do Teksasu”. Dom Żołnierza 15.15, 17.45, 20.15 „Długie łodzie Wikin-gów”. Kultura 15.45, 18, 20.15 „Operacja Y”. Mikro 14.30, 18.45 „Popoły”. Związkowiec 17, 19.30 „Kim pan jest dr Sorge” (fr., I, 16). Zdrowie (Koblerzyn) 19 „Spra-wa Niny By” (fr., I, 16). Kijów, Wanda, Apollo, Sztuka, Wrzos, Zuch, Maskotka, ZZZ Prokocim, Fotoplastikon - jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI

Wrzos godz. 11, 12, Maskotka 10.15, 11.15, 12.15, Miniaturka 11, 12, 13, 14, Energetyk 12, Dom Żołnierza 13, Mikro 11, 12.15, Związkowiec 12.

KINA W NOWEJ HUCIE

Swiatowid (mała sala) 15, 17, 15.15 „Delegat Floty” (radz., I, 11). Balladyna 16, 19 „Weli-kuł czasu”, Orion 16, 18 „Ol-brzym”. Swiatowid (duża sala), Swit, Sfinks jak w sobo-cie.

PROGRAM DLA DZIECI

Swiatowid (d. sala) godz. 11.15, Swit 11, Sfinks 10, 11, 12, Balladyna 15.

Dyżury

SOBOTA Chirurg: Kopernika 21, Intern.: Trynitarska 11, Larung.: Kopernika 23a, Okulist.: Kopernika 38, Urolog.: Prądnicza 35, Neurolog.: Botaniczna 3, Pediatr.: Prokocim, Gruczyńcy dla mężczyzn: Prądnicza 80, dla kobiet: Wola Just. Pogot. Ratunk. Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy tel. 395-00, 395-01 i 395-02, Podgórze tel. 625-50 i 657-57, Grzegorzki tel. 209-01 i 205-77, Pogot. MO tel. 07. - Straż Poż. tel. 08, Pomoc Dro-gowa PZMot - Kraków, tel. 417-60 czyn. od 7-22, Punkt Inform. o Usługach, Sołkiska 27, tel. 565-88, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ra-tunk. tel. 422-22 i 417-70, Straż Poż. tel. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszow-vice: Szpital w Nowej Hucie.

NIEDZIELA

Chirurg., Intern., Neurolog.: Prądnicza 35, Pediatr.: Prąd-niczka 37, Pozostałe dyżury jak w sobotę.

Apteki

SOBOTA I NIEDZIELA Dzierżyńskiego 36b (tlen), Szczepańska 1, Długa 88, Kra-kowska 19, Prokocim, Kolejo-wa, os. Wיעzycza, Nowa Huta: al. Rew. Paźdz. 6 (tlen). (Dokończenie na str. 8)



W sklepach branżowych MHD, PSS i PDT nabyć można: - ogrzewacze pomieszczeń: - piecyki elektryczne 2 pl. w cenie 180 zł, - piecyki elektrycz-ne 1 pl. w cenie 150 zł, - piecyki-ek elektryczne 1 pl. w cenie 220 złotych. - poduszki elektryczne w cenie: 130 zł, 170, 175, 168, 148, 290 i 170. - duży wybór żyrandoli, kloszy i żwiślow, - nawilżacze do kaloryferów, - termosy do płynów, - lampy naftowe i szkła do lamp naftowych i wozowych. Ponadto przedsiębiorstwom handlu detalicznego i odbiorcom pod-zarzynkowym oferujemy do na-tychmiastowej dostawy przed-mrozami następujące artykuły: - wate okienną - uszczelki filcowe - uszczelki lateksowe oraz kit szklarski.

Rozmowy przy pół-czarnej

Dziewczyna z czerwoną różą

Po raz drugi z rzędu dziewczyna okazała się najlepszą studentką Krakowa. Tegoroczna Czerwona Róża przynajmniej TERESIE ZAWADZINSKIEJ - CICHOCKIEJ, studentce V roku Wydziału Budownictwa Lądowego, sekcji komunikacyjnej, specjal-ności budowy dróg i ulic Po-licytechniki Krakowskiej. 23-letnia laurentka zdążyła odbyć dwuletnią pauzę poma-aturalną, przeżyć gorączkę pot-uralką przy starcie na archi-tekturę; w ostatnich trzech latach studiów jej średnia wyników egzaminów wynosiła 4,9! W nagrodę za zwycięs-two - wycieczka do Włoch. - Ciekawi jesteście, czy to szkole średniej z suk-cesami w nauce było podobnie? - Skądże znowu! Celermem nie byłam, z historią było całkiem źle, poza tym peda-gogzy mieli ze mną ustawio-wożne kłopoty. Odebrano mi nawet stypendium za nosze-nie niestosownego beretu... W XI klasie nauczyłam się palić papierosy i chodziłam „Pod Jaszczurami”. Teraz ani

nie palę, ani nie lubię tam bywać. - Duża to pociecha dla tych licealistów, którym się mówi: nie dobrego z ciebie nie wyrosnie! Skąd więc wziął się bodziec do pracy, skąd zamiłowanie do pilności i wytrwałości? - Z czasem człowiek do-rośnie. Poza tym uość wcześniej poznałam Andrzeja Cichockiego... już się pau-duralną naukowcem - chemi-kiem z Uniwersytetu Jagiel-łońskiego, o 3 lata starszym, bardzo mi imponował; gdy byłam na drugim roku po-braliśmy się. Codziennie pra-cujemy naukowo w domu po 5 - 6 godzin, oczywiście nie-stroniąc od ludzi podczas wa-rzyskich wieczornych par-tii brydża. - Słyszałam, że była Pani niezwykle czynna w pracy kół naukowych? - Najpierw uczestniczyłam w pracy Koła Matematyków, dużo zawiązywałam opiekunowi tegoż mgr Zdzisławowi Tryl-skiemu, człowiekowi wielkich

pasji, który umiał je nam za-szczepiać. Na kolejnych la-tach studiów byłam w Kole Mechaniki Budowlanej, teraz je-stem w Kole Drogowców, którym kieruje sam rektor prof. dr Kazimierz Sokalski. W kwietniu bieżącego roku podczas sympozjonu uczelni technicznych w Pradze przy-platała się nawet jakaś na-groda za referat „Mechanicz-ne modele w reologii”. - Jakże ma Pani plany, co chce przekazać beamom z wysokości rządzanego tro-nu? - Pragnę zostać asystent-ką, mam stypendium nauko-we, które też mnie do tego zobowiązuje. Pierwszorocz-niakom życzę, aby nauczyli się pracować samodzielnie, odróżniać problemy ważne od mniej istotnych, i jednak - uczęszczajcie pilnie na wy-kłady. - Dziękuję, bardzo Pa-ni do twarzy z tą Czerwo-ną Różą. Rozmawiał: ZBIGNIEW ŚWIĘCI

Szcypionistki Cracovii walcą o Puchar Europy

DZIS odbędzie się w hali krakowskiej Wisły spotkanie z cyklu rozgrywek o Puchar Europy pomiędzy mistrzowskimi zespołami Polski i Francji: Cracovią i Universite Club z Marsylii.

Przeciwnik mistrzyni Polski nie jest znanym w naszym kraju zespołem, niewiele też doszło wiecei o poziomie gry i aktualnych umiejętnościach podopiecznych prof. Marii Ro-

sy Schiettecatte. Wiadomo jedynie, że Francuzki są najlepszym zespołem kraju, mistrzostwo zdobyły w sposób nie podlegający dyskusji, a 80 procent zespołu to reprezentantki kraju.

Zespół francuski awizował swój przyjazd w środę (21 bm.), dopiero wczoraj wieczorem przyleciał samolotem do Warszawy, a dziś w godzinach rannych przybył do Krakowa. Zapowiadany listownie skład drużyny przedstawia się następująco: Raymonde Auphan, Danielle Bernassy, Janette Battistelli, Raynilde Colas, Michele Damys, Marie Claude Gamet, Jacqueline Merminton Pianca, Eveline Hareau, Chantal Richaud, Madelaine Ruel, Elizabet Seala i Martine Sylvestro.

Cracovia, która — jak już informowaliśmy — startowała ostatnio w Berlinie, po powrocie do Krakowa starannie przygotowała się do dzisiejszego spotkania. W piątek biało-czerwone odbyły trening w hali Wisły, ćwicząc takty-

czne zagrywki. Zespół krakowski przystąpi do meczu w aktualnie najsilniejszym składzie: Czopówna, Wyrobówna (bramkarki) Smoleniowa, Pabianczykowa, Sowówna, Popielówna, Wajdówna, Pietrzakiewiczówna, Piotrowska, Melnyczukowa, Taradówna, Watorówna (zawodniczki grające w polu). Sądzymy, że krakowianki zdołają rozstrzygnąć spotkanie na swoją korzyść i to możliwie w jak najwyższym stosunku bramkowym, tak by zapewnić sobie awans do dalszych gier nawet w wypadku ewentualnej porażki w rewanżowym meczu w Marsylii.

Arbitrem dzisiejszego meczu jest znany radziecki sędzia piłki ręcznej p. NIKOLAJ SUSELOW z Moskwy, który już od czwartku przebywa w naszym mieście.

Pod ligowymi kosztami

W ROZEGRANYCH wczoraj meczach koszykarzy o mistrzostwo I ligi uzyskano wyniki: Wybrzeże Gdańsk — Legia Warszawa 86:67 (39:35), AZS Toruń — Polonia Warszawa 67:70 (19:30, 60:80), AZS Warszawa — AZS Poznań 70:48 (31:30), Śląsk Wrocław — Lech Poznań 78:64 (44:29).

„O Stalowy Puchar Nowej Huty”

Międzynarodowy turniej siatkarzy

W DNIACH 28—30 bm. Hutnik Nowa Huta organizuje dla uczczenia 50 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej międzynarodowy turniej siatkarzy „O Stalowy Puchar Nowej Huty” w którym udział wezmą czolowe zespoły ZSRR i Bułgarii — Buriewiestnik Odessa i Lewski Sofia oraz I-ligowe drużyny polskie — Stal Mielec i Hutnik Nowa

Huta. W zespołach radzieckim i bułgarskim grają aktualni reprezentanci krajów: Łapiński i Michalczyk (ZSRR) oraz Szarolijew, Ziolkow i Czielow (Bułgaria).

Drużyna gospodarzy przebywa obecnie na tournée w Związku Radzieckim. Dla siatkarzy Hutnika udział w turnieju będzie ostatnim sprawdzianem formy przed rozpoczynającymi się w początkiem grudnia rozgrywkami o mistrzostwo ekstraklasy.

A oto terminarz turniejowych rozgrywek.
28 bm. (wtorek), godz. 18 Stal Mielec — Hutnik Buriewiestnik — Lewski 29 bm. (środa), godz. 18 Buriewiestnik — Stal Lewski — Hutnik 30 bm. (czwartek), godz. 18 Lewski — Stal Buriewiestnik — Hutnik

Tenis stołowy

PO 9 rundach rozgrywek o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej w tenisie stołowym prowadzi drużyna ROW Rybnik — 9 pkt., przed Siemianowiczką — 8 pkt. i ZKS Tramwajem — 6 pkt. Dalsze miejsca zajmują: IV — MKS Orzeł — 6 pkt., V — Unia Tułowice — 5 pkt., VI — Wanda N. Huta — 5 pkt., VII — Prądniczanka — 4 pkt., VIII Górnik Wodzisław — 4 pkt., IX — Stal Cieszyń — 3 pkt., X — KS Maraton — 3 pkt., XI — Stal Nysa — 1 pkt., XII — Stal Zawadzkie — 0 pkt.

Na lodowej tafli

W ROZEGRANYM w Oświęcimiu międzynarodowym meczu hokejowym miejscowa Unia pokonała młodzieżowy zespół ZKL Brno (CSRS) 8:7 (3:1, 2:3, 3:3). Bramki zdobyli: dla zwycięzców — M. Kajzerk 5, Romański 2, A. Kajzerk, dla pokonanych — Rycycki 3, Bouzek 2 oraz Jelinek i Palich.



Polscy pięściarze przed trudnym zadaniem

ZA KILKA dni, 29 bm. rozegrane zostanie w Poczdamie (NRD) międzypaństwowe spotkanie o Puchar Europy w boksie NRD — Polska. Mecz ten rozpocznie nowy cykl rozgrywek o to cenne trofeum, zdobyte w ubiegłym cyklu przez Związek Radziecki. Polska zajęła wtedy 2 miejsce.

Spotkanie z NRD będzie dla odmłodzonej reprezentacji Polski trudnym egzaminem. Nasi zachodni sąsiedzi, gdzie boks uprawia się już od 10 roku życia, mają wielu młodych, utalentowanych pięściarzy i chcą tym razem zająć w rozgrywkach pucharowych jak najwyżej — do finału włącznie. Jak przedstawia się przygotowanie naszych zawodników do tego trudnego meczu? — zwracamy się do trenera Pawła Szzydła, który jest odpowiedzialny za przygotowanie zespołu na mecz.

— Nie kryję niepokoju — powiedział Paweł Szzydło — co do końcowego wyniku meczu. Nasz zespół z wyjątkiem może Rudkowskiego i Stachurskiego to nowi, mało rutynowani w spotkaniach międzynarodowych zawodnicy. Wprawdzie wszyscy ćwiczą z ogromnym poświęceniem i czynią wyraźne postępy, to jednak zapal nie przesądza sprawy, licząc się poważnie, że nie będziemy w stanie pokonać gospodarzy w Poczdamie. Dobrze by było gdybyśmy nie przegrali więcej niż 8:12. Wtedy ewentualnie w rewanżowym meczu w roku przyszłym może udałoby się nam uzyskać 3-4 pkt. przewagi, która zapewniłaby nam dalszy udział w rozgrywkach turniejowych. Do startu przygotowuje się 20 zawodników i trudno jest mówić w jakim składzie walczyć będziemy w NRD. Zgodnie z moimi obserwacjami walk sparringowych, które są bardzo zajęte i wyrównane,

największe szanse na wyjazd mają: w wadze muszej — Kokoszka, w koguciej — Kuderski lub Wypych, w piórkowej — Caruk, w lekkiej J. Żeleźniak, w lekkopółśredniej — Zakrzewski, w półśredniej — Montowski lub Rudkowski, w lekkośredniej — Stachurski lub Rudkowski, w średniej — Stachurski lub E. Hebel, w półciężkiej — Żurek i w ciężkiej — Jankowiak. Niektórzy z tych zawodników walczyć będą jeszcze 26 bm. w spotkaniach ligowych i dopiero ustalimy ostateczny skład.

W telegraficznym skrócie

ULAN BATOR. W pierwszych meczach spartakiady siatkarek drużyn gwardyjskich, Polska (reprezentowana przez drużynę Wisły) pokonała Mongolię 3:0 i przegrała z Rumunią 2:3.
WARSZAWA. WGD PZPN zdyskwalifikował na trzy miesiące piłkarza Polonii Bytom — Liberdę. Kara została wymierzona za obrazę sędziego podczas meczu.
GENEWA. Podczas obrad dyrektoriatu Międzynarodowej Federacji Kolarskiej (UCI) red. W. Gołębiewski został ponownie wybrany przewodniczącym biura Międzynarodowego Związku Organizatorów Wycieczek Kolarskich Amatorów (AIOCC).

OSŁO. W międzypaństwowym meczu hokejowym Norwegia niespodziewanie pokonała Szwecję 5:1.
KARSKRONA. W turnieju międzynarodowym rozgrywanym przez mistrzostw Szwecji w tenisie stołowym Polki przegrały z Węgierkami 1:3.
WARSZAWA. Rugbyści Skry wygrali z mistrzem Litewskiej SRR — Lokomotivem Kowno 11:0.
GRENOBLE. Rozpoczęły się międzynarodowe, przedolimpijskie zawody w łyżwiarstwie figurowym. Po jeździe obowiązkowej par sportowych reprezentanci Polski: Poremska i Szczypa zajmują trzecie miejsce.

Większe szanse na wyjazd mają: w wadze muszej — Kokoszka, w koguciej — Kuderski lub Wypych, w piórkowej — Caruk, w lekkiej J. Żeleźniak, w lekkopółśredniej — Zakrzewski, w półśredniej — Montowski lub Rudkowski, w lekkośredniej — Stachurski lub Rudkowski, w średniej — Stachurski lub E. Hebel, w półciężkiej — Żurek i w ciężkiej — Jankowiak.

charu Zdobywców Pucharu Europy z tamtejszym HSV Hamburg. Kierownictwo ekipy stanowią: płk mgr A. Cicirko, mjr B. Michaliżyn, mjr B. Pirożyński i trener M. Gracz. Skład jedenastki ustalony zostanie na miejscu z następujących zawodników: Stroniarz, Gonet — Monica, Kawula, Kotlarezyk, Wójcik — Polak, Musiał, Herod, Gach — Lendzion, Sykta, Pietraszewski, Studnicki, Skupnik, Adamus. Pierwszy mecz wspomnianych zespołów zakończył się zwycięstwem HSV 1:0, a zwycięską bramkę zdobył tuż przed końcem spotkania Uwe Seeler. Teoretycznie krakowianie stoją na straconej pozycji, chociaż są optymiści, którzy nie ukrywają, iż podopieczni trenera M. Gracza mogą sprawić niespodziankę.

W NIEDZIELĘ po południu wyjeżdżają do Hamburga piłkarze krakowskiej Wisły, którzy w środę grać będą rewanżowe spotkanie II rundy Pucharu Zdobywców Pucharu Europy z tamtejszym HSV Hamburg. Kierownictwo ekipy stanowią: płk mgr A. Cicirko, mjr B. Michaliżyn, mjr B. Pirożyński i trener M. Gracz. Skład jedenastki ustalony zostanie na miejscu z następujących zawodników: Stroniarz, Gonet — Monica, Kawula, Kotlarezyk, Wójcik — Polak, Musiał, Herod, Gach — Lendzion, Sykta, Pietraszewski, Studnicki, Skupnik, Adamus. Pierwszy mecz wspomnianych zespołów zakończył się zwycięstwem HSV 1:0, a zwycięską bramkę zdobył tuż przed końcem spotkania Uwe Seeler. Teoretycznie krakowianie stoją na straconej pozycji, chociaż są optymiści, którzy nie ukrywają, iż podopieczni trenera M. Gracza mogą sprawić niespodziankę.

Dokąd pójdziemy?

Dziś

PIŁKA RĘCZNA
Godz. 17 — Hala Wisły: Cracovia — Universite Club Marsylia (Mecz drużyn żeńskich o Puchar Europy)
KOSZYKÓWKA
Godz. 18.30 Hala Korony: Korona — AZS Poznań
Godz. 19 Hala Wisły: Wisła — Lech Poznań (O mistrzostwo I ligi drużyn żeńskich)

Jutro

KOSZYKÓWKA
Godz. 17 — Hala Wisły: Wisła — AZS Poznań
Godz. 18.30 Hala Korony: Korona — Lech Poznań (O mistrzostwo I ligi drużyn żeńskich)
Godz. 17 Hala Korony: Korona Śląz Wrocław
Godz. 18 Hala Wawelu: Wawel — Stal Ostrów (O mistrzostwo II ligi drużyn męskich)
PIŁKA RĘCZNA
Godz. 13 Hala Wisły: AZS — Pogoń Zabrze (O mistrzostwo I ligi drużyn męskich)

DZIS i jutro (25 i 26 bm.) w świetlicy KPB „Zachód”, ul. Salwatorska 14, odbędą się międzynarodowe zawody bilardowe pomiędzy drużynami Nadwiałianu i BSG Stahl Freital. Początek w sobotę o godz. 15, a w niedzielę o godz. 10.30.

Z UKOSA

Przekonali się...



JAK już informowaliśmy, z inicjatywą „Expressu Wieczorne-go” rozegrano w Warszawie mecz piłkarski między Kadra PZPN a drużyną wytypowaną przez kibiców sportowych. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Kadry 5:2. Tak więc drużyna trenera Matyasa wygrała z jedenastką wytypowaną przez ponad 50 tysięcy selekcjonerów — czytelników „Expressu”, którzy przekonali się, że łatwiej jest krytykować niż ustalić dobry skład reprezentacyjnej drużyny piłkarskiej. (aes)

Komisarz odchylił się na oparcie, podczas gdy samochód brał ostry zakręt i rozesmiał się na całe gardło. Ale zniecałkany wyprostował się, śmiech zamarił mu na wargach. — Pan zapomina o psie! — rzekł po krótkim namyśle.

— Bynajmniej! — odpowiedziałem skwapliwie. — Samobójstwo jest, z psychologicznego punktu widzenia, nie tylko możliwe, lecz nawet prawdopodobne. Wczoraj pani Kroll doznała największego, być może, rozczarowania w swoim życiu. Straciła wiarę w zgrzeszenie Betlejem. Nie znamy przyczyny, ale coś musiało ją do żwemu oburzyć. I do tego jeszcze zachowanie pasierbicy, która ja — prawdopodobnie po gwałtownej scenie — w pośpiechu opuściła. Jak tłumaczył doktor Markkola, pani Kroll była i tak nerwowa. A człowiekowi, który dźwiga ciężkie żmartenie, wystarczy często nawet bardzo nieznaczna przyczyna, by popełnił czyn rozpaczliwy. Może szukała u psa, swego wiernego towarzysza, ostatniego pocieszenia. A zwierzę na przykład dłażąc tam złośliwie na nią warknęło. Wtedy porwała ją szalona wściekłość, dusi psa, zażywa pantopon, otwiera gaz, kładzie się do łóżka i poleca duszę Bogu. Psychologia samobójstwa...

— Dajmy pokój psychologii — przerwał mi Palmu, który nienawidził naukowych dskusji. — Oczywiście, to i owo przemawia za tym. Naturalnie i ja pomyślałem zrazu o samobójstwie. Ale pies... nie! To nie może być samobójstwo. Teraz wszystko zależy od tego, czy znajdziemy na balkonie ślady stóp. Na szczęście dziś w nocy nie padało. Niewielki deszczek uratowałby mordercę, gdyż w tym wypadku w żaden sposób nie zdobyłoby się dowodu, że ktokolwiek się zakradł do mieszkania. A ten ktoś mógł się oddalić wyłącznie przez drzwi balkonowe. Wejście odpada, bo były zamknięte od wewnątrz, a ponadto założony był łańcuch. Klucz od zamka znajdował się w szufladzie stołka nocnego pani Kroll.

W tej chwili samochód zatrzymał się przed wytwornym, zupełnie nowym domem. Przed lśnącymi, granitowymi stopniami zaparkowany był wspaniały wóz sportowy, Palmu odczytywał nazwiska na małych tabliczkach koło drzwi. Następnie energicznie nacisnął najwyższy guzik obok nazwiska Lankeli. Czeka-

MIKA WALTARI KRWAWY ŚLAD

TŁUM. A. M. LINKE

liśmy przez chwilę. Nagle drgnąłem przestraszony, bo ostry głos kobiety krzyknął mi gniewnie w ucho:

— Kto tam?
— Palmu przybliżył usta do mikrofonu i ryknął:
— Czy pan Lankela jest w domu?
— Panowie jeszcze śpią — brzmiała mrukliwa odpowiedź.
— Proszę im wylać wiadro wody na głowę — doradził Palmu. — Panowie muszą wstać. Policja.

Wydało mi się, że usłyszałem stłumiony okrzyk przestachu, lecz był to jedyny dźwięk; zaraz potem szczerkał zamek i zapaliła się mała czerwona tabliczka szklana z napisem: „ciągnąć”!

Komisarz zastosował się do tego i otworzył drzwi. Przeszliśmy do windy, która zawiozła nas na ostatnie piętro. Nazwisko na drzwiach było tam jednak zupełnie inne, toteż zdecydowaliśmy się przejść jeszcze jeden odcinek schodów i tym sposobem znaleźliśmy się na poddaszu.

Przed otwartymi drzwiami na platformie schodów stała tegą, krapa kobieta i krzyżując na piersi ramiona z groźną miną zagradzała nam drogę do mieszkania.

— Panowie śpią. O co chodzi? — spytała z irytacją. Palmu w milczeniu pokazał jej znaczek policji. Gospodyni sapnęła pogardliwie.
— Co ci biedni chłopcy znów nabroili? — spytała z macierzyńską troską twarzą.
— O której w nocy ci biedni chłopcy wrócili do domu? — zapytał Palmu, jakby od niechcenia.
Gospodyni otworzyła usta do odpowiedzi, zamknęła je jednak spiesznie i rzuciła komisarzowi przebiegłe spojrzenie.

Co-gdzie-kiedy?

(Dokończenie ze str. 7)

Radio

SOBOTA

Dzienniki: 18, 19, 21, 23.50.
17.00 Popołudnie z piosenką. 17.30 Ojczyzna albo śmierć — fel. Jau Kurka. 17.40 Muzyka baroku. 18.10 Jazz. 18.25 Na krak. rynku. 18.50 Fel. M. Jorsta. 19.05 Muz. i aktualności. 19.30 „Matysiakiowie”. 20.00 Recital Tygodnia — A. Hiolski. 20.30 Koncert rozrywkowy. — 21.27 Kronika sport. 21.40 Melodie. 22.00 Radiokabaret „Trzy po trzy”. 23.00 Koncert kameralny.

NIEDZIELA

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.
8.00 „Moskwa z melodią i piosenką”. 8.35 „Radioproblemy”. 8.45 Koncert zyczeń (Kr). 9.15 Koncert poranny. 9.55 „Sezam teatralny” — esej J. Kydryńskiego. 10.15 W rytmie tańca. 12.10 Warsz. Tygodnik Dźwiękowy. 12.35 Poranek Symfon. 14.00 Piosenka miesiąca. 14.30 „Studio M-2” 14.59 Wyniki Lajkonika. 15.00 Dla dzieci słuch. 16.00 Utwory E. Griega. 16.20 Zespół „Nowi”. 16.30 Koncert Chopinowski. — 17.05 Na tematy międzynarod. 17.30 „Podwieczorek przy mikrofonie”. 19.00 Rewia piosenek. 19.30 „Dzieci się bawią” — słuch. 20.00 Słynne orkiestry. 20.30 Wyniki Lajkonika. 20.32 Krak. aktualności sport. 21.22 Muzyka tan. 22.00 Ogólnopol. wiad. sport. 22.20 10 minut z B. Ryłską. 22.30 Koncert. 23.30 Melodie tan.

Telewizja

SOBOTA

Godz. 15.40 Progr. dnia, 15.45 Kurs rolniczy, 16.20 „Nasze dziecinie”, 16.40 Wiadomości, 16.45 „Wychowanie fizyczne dzieci”, 17 Dla ml. widz. „WE 15 przeciw SDN 2” — telekonkurs, 17.50 „W przestworzach, czyli ciekawe opowieści lotniczków”, 18.05 „Ossoliński zyciorysy”, 18.35 Tele-echo, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.10 Film z serial „La Fontaine wiecznie żywy”, 20.40 Koncert rozrywkowy, 21.40 Dziennik, 21.55 Wiadomości sport., 22.05 „Najpiękniejsza kobieta świata” — film wł.

NIEDZIELA

9.40 Progr. dnia, 9.45 Kurs rolniczy, 10.20 Przypomniamy, radzimy, 10.30 PKF, 10.40 „W domu na Foksal”, 10.55 „Cisza na granicy” film radz. 11.55 Wiadomości, 12.10 Film, 12.25 „Czarna dama z Deptford” — progr. muz. 13.05 „Ossolineum” — film pol. 13.30 Mecz piłki nożnej o Mistrzostwo Europy Bułgaria—Portugalia, w przerwie film kr/metr. 15.20 Prezmiany, 15.50 Dla dzieci, 16.35 Z cyklu: Ludzie i zdarzenia, — 16.50 Wielka gra — teleturniej, 17.46 „Karty z zamierzełą przesłłości” — „Pogański skłążę silny wielec”, 18 Z cyklu „Portrety” — Karol Dickens, 18.30 „Teatrzyk naszych kolegów”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 VI Ogólnopolski Konkurs Piosenkarzy Studentkich — finał, 21.20 „Śmierć w butelce” — film franc., 22.45 Niedziela sport.

U W A G A

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy — muzea

Wawel (sob. godz. 9.30—17, niedz. 9—17), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10 do 17), Muzeum Lenina, Topolowa 5 (sob. 9—16, niedz. 10 do 15), Historyczne m. Krakowa, Jana 12 (niedz. 10—14), Stara Bożnica, Szeroka 24: Dzieje i kultura Żydów (niedz. 10—14), Muzeum Narodowe, Oddziały — Sukieniec: Malarstwo pol. w XVIII i XIX (10—15), Dom Matejki, Floriańska 41 (10—14.45), Szolayskich, pl. Szczepański 9: Malarstwo i rzeźba pol. od XIV do XVIII w. (niedz. 10—15.45), Czartoryskich, Jana 19: Sztuka etruska (niedz. 9—15), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Pol. malarstwo współcz., Agaty, nefryty, korale (niedz., 10—15.45), Muzeum Archeologiczne, Poselska 3 (niedz. 10—13), Przyrodnicze, Sławkowska 17 (10—13), Kryzstofory, Szczepańska 2: Wystawa książki (11—18), KTF, Stolarska 9: Wystawa fotograf. (sob. 10—18, niedz. 10—14), Podziemia kościoła św. Wojciecha „Dzieje Rynku krak. (niedz. 10—15), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4 (10—17), Pawilon, pl. Szczepański 3 (11—18).

(Ciąg dalszy nastąpi)